Nr. 130. Piątek, 9 Czerwca 1882. Rok 72.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 9 czerwca.

Z rzadką jednomyślnością w zapatrywaniach i sympatyach powitała cała prasa mianowanie nowego wspólnego ministra skarbu p. Kallaya. Wybór uznany został najszczęśliwszym wśród danych stosunków, nawet bezwzględnie szczęśliwym, bo nowy minister skarbu łączy w sobie z niepospolitym talentem rozległe doświadczenie w zawodzie dyplomatycznym i gruntowną znajomość stosunków wschodnich. P. Kallay jest Węgrem; okoliczności tej nie pominięto w artykułach poświęconych jego nominacyi, owszem podniesiono ją w Wiedniu z pewnym naciskiem i z dodatkiem, że po Węgrze nastąpił Węgier. Z dodatku tego nie przebija jednak to nienaturalne współzawodnictwo, jakie przed laty objawiało się po jednej i drugiej stronie Litawy. Był czas, kiedy w Budapeszcie opinia zdawała się uważać za niezbędne dla dobra monarchii, aby wspólne teki dostawały się tylko Węgrom, w Wiedniu zaś uważano to nietylko za nieusprawiedliwione żądanie, lecz nawet za niebezpieczną pretensyę. Różnica ta w zdaniach pochodziła ztąd, że wtedy jeszcze sprawa wschodnia nie zarysowała się na widokręgu, lecz tylko lekkiemi erupcyami zapowiadała blizkie zawikłania. W niepewności o przyszłość, w obawie, aby jeden fałszywy krok nie wystawił monarchii na nieobliczone w przyszłości następstwa, tak Węgrzy jak i Niemcy nawzajem chcieli sobie odebrać stanowczy wpływ na politykę zagraniczną, a tem samem windykowali sobie teki wspólne. Dzięki Bogu, sprawa wschodnia wzięła taki obrót, że nie da się dziś pomyśleć zasadnicza różnica w wyborze kierunku polityki zagranicznej. Nietylko Węgrzy i Niemcy, lecz w ogóle wszystkie narodowości wchodzące w skład monarchii uznały kierującą myśl kongresu berlińskiego za trafną i korzystną dla państwa. Specyalnie co do Bośnii i Hercegowiny ostatnie obrady w delegacyach i obu parlamentach wykazały, że różnice zachodzą tylko co do podrzędnych szczegółów a w głównej myśli politycznej, której wyrazem jest okupacya, panuje harmonia zupełna.

Ponieważ okupacya Bośnii i Hercegowiny, należąca do zakresu wspólnego ministra skarbu, długo jeszcze stanowić będzie jeden z drażliwych punktów kwestyi wschodniej, więc mianowanie p. Kallaya wcale nie jest obojętnem dla zagranicy. I ztamtąd odezwały się już przychylne głosy, kiedy nominacya, jakkolwiek jeszcze niedokonana, uchodziła za rzecz pewną. Zagranica uznaje, że nowy wspólny minister skarbu, powołany w każdym razie do odgrywania ważnej roli politycznej po za granicami finansów, daje światu zupełną rękojmię spokojnego, umiarkowanego i wyrozumiałego traktowania rzeczy. W parlamencie węgierskim p. Kallay dowiódł, że dalekim jest od tego zgubnego stanowiska, z jakiego chwilowo nietylko szowiniści madjarscy, lecz nawet poważniejsi politycy zalitawscy traktować chcieli sprawę wschodnią, kiedy to w dyskusyi namiętność i chwilowe porywy górowały nad rozwagą i wyrachowaniem politycznem. Kto w takiej chwili, jak nowy minister skarbu, okazał się wyższym nad względy ponętnej popularności, i nie dał się sprowadzić z drogi przekonań, opartych na głębszej znajomości stosunków wschodnich, ten w pierwszym rzędzie państwu a w drugim i zagranicy daje pożądaną rękojmię na przyszłość. Wobec trudnego zadania, jakie podejmuje nowy minister w chwili, kiedy polityka okupacyjna zaledwie przebyła fazę krytyczną, taka ogólna sympatya i zaufanie stanowią ważne czynniki powodzenia.

Sprawy krajowe.

(Memoryał o przemyśle krajowym).

(×) Kupiec tutejszy p. Stanisław Markiewicz, który założył niedawno Bazar dla wyrobów przemysłu krajowego i rozwija uznania godną działalność, celem zachęcenia producentów krajowych do samodzielnego konkurencyjnego wystąpienia z towarami swojemi. wystosował do kuratoryi krajowej dla spraw przemysłu domowego obszerny memoryał w sprawie środków, jakich użyć należy dla podniesienia przemysłu krajowego. Memoryał obejmuje te gałęzie przemysłu domowego, które już obecnie wykonywane są w kraju naszym (tkactwo, szewstwo, garbarstwo, powroźnictwo i t. d.) na większą skalę, mają przed sobą przyszłość lepszą i łatwo mogłyby się napowrót podźwignąć dla dobra licznej klasy ludności ubogiej. Memoryał podnosi przyszłą akcyę Banku krajowego na tem polu i jako pierwsze zadanie dla podniesienia najgodniejszej poparcia gałęzi przemysłu domowego, t. j. tkactwa, uważa utworzenie zakładu blichowego i apreturowego koło Krosna kosztem 100.000 złr.

Wnioski memoryału dopiero rozbierane będą przez organa powołane do akcyi. więc na razie, nie wiedząc o ile liczyć mogą na uwzględnienie, nie podajemy ich tutaj. Natomiast zasługuje na przytoczenie część memoryału, która daje ciekawy obraz obecnego stanu przemysłu tkackiego w kraju.

Liczne osady tkaczy istnieją w okolicach Gródka, Bursztyna, Milatyna, Zbaraża, Kosowa i Gwoźdźca, gdzie wyrabiają płótna szare z własnej domowej przędzy i bielą je na słońcu, a jako półbielone, bardzo dobre płótna do domowego gospodarskiego użytku, zbywają na targach na potrzeby okolic. W żadnej jednak z tych okolic nie produkują płócien więcej nad miejscową potrzebę, nie produkują na handel do dalszego zbytu. W zachodniej części kraju przemysł tkacki jest więcej rozgałęziony i tam istnieją już takie osady, które od wieków wyrabiają płótna do szerszego zbytu i wywozu, mianowicie: Korczyna, Błażowa i Andrychów, oprócz wielu pomniejszych jak Gorlice, Markowa, Rakszawa i t. p. Z tych, do najliczniejszych osad należy Korczyna pod Krosnem, a przemysł ten w tej miejscowości jest najbardziej rozwinięty. Ta miejscowość zatem zasługuje przed innemi na największą uwagę.

Korczyna posiada do 1000 zwyczajnych warsztatów ręcznych, a produkcya płócien wynosi do 50.000 sztuk po 34 metrów, rocznie wartości do 500.000 zł. w. a. Wyroby korczyńskie są dobre i ładne, a znacznie tańsze od obcych wyrobów fabrycznych. Wyrabiają tam przeważnie płótna, obrusy, serwety i ręczniki białe, z bielonej już przędzy, którą jednak niestety z Czech sprowadzać trzeba, gdyż w kraju naszym nie ma żadnej blicharni, a jest jedna tylko większa przędzalnia w Białej (Arcyksięcia Albrechta). Całą więc korzyścią, jaka z tej produkcyi Korczynie pozostaje, jest tylko zarobek za wyrób płócien, który ocenić można na 50.000 zł. w. a. rocznie. Zamożniejsi tkacze sprowadzają przędzę z fabryk czeskich na własną rękę, rozdają ją mniej zamożnym do wyrobu, a gotowemi wyrobami prowadzą handel obnośny. Druga część tkaczy pobiera przędzę od tamtejszych handlarzy, najczęściej w pośledniejszym gatunku, przez co wyroby swe dyskredytuje. Wreszcie trzecia kategorya najbiedniejszych tkaczy przyjmuje od handlarzy przędzę z zamówieniem wyrobu i pracuje tylko za zapłatę. Są to istni biali murzyni, gdyż zmuszeni są pracować za wynagrodzeniem 70 cnt. do 1 złr. od sztuki płótna, co czyni: 10 do 15 ct. dziennie, zmuszeni są zatem niejako do niedbałej pracy i wyrabiają dla handlarzy ile możności rzadsze i węższe płótna, aby zaoszczędzić przędzy i pracy. Ta ostatnia kategorya tkaczy zdemoralizowaną została przez takie postępowanie handlarzy i zaniedbuje się w udoskonalaniu swych wyrobów. Dawniej wyrabiano w Korczynie w dostatecznej ilości płótna najcieńsze, podobne do słynnych web szwajcarskich, obecnie pozostało tylko sześciu tkaczy i to już staruszków, którzy tak cienkie płótna wyrabiać potrafią i wyrabiają. A właśnie na tego rodzaju płótna popyt jest znaczny.

Dawniej wyroby korczyńskie stały na równi z podobnemi wyrobami krajów ościen-

---

5)

MEDYTACYE KAWALERSKIE

OBRAZEK

przez

Autora „Kłopotów Starego Komendanta“.

(Ciąg dalszy.)

Już to muszę im obydwom przyznać, że kobiety są sprytne, i mama i córka, ale też trafiły na swego.... Zapraszają — dobrze; nadskakują — dobrze; chwalą się wzajemnie — dobrze. A wszystko to panie dobrodzieju bierze się do prostej wiadomości. Wysłali starego z wizytą zaraz na drugi dzień po mojej u nich bytności.... Poczciwy Kabziński rzeczywiście wygląda jak kabza, tylko niestety już dobrze podszarzana. Jak on się zmachał, windując na drugie piętro, a jaki gruby łańcuch założył do zegarka. żeby mi zaimponować.... Powiada mi: „Panie dzieju, panie dzieju, nasza kamienica panie dzieju“, a ta kamienica ledwie bokami robi. Dla samej ciekawości dowiadywałem się o hypotekę tej imości.... długów więcej niż warta. W sklepie mamy tyle a tyle obrotu, a mój faktor Nuchim powiada: kapcan, tylko tylko że się trzyma.... i lada dzień budę mu zamkną.... Wierzę, iż chcieliby się wprzód pozbyć wielkiej panny i mnie ubrać, ale już minęły czasy głupców dających się łowić na obdłużone kamienice.... A ten kochany doktor wzdycha i wzdycha na seryo.... Ciekawa rzecz, dlaczego nie chcą.... Może ja tylko służę do pobudzenia jego apetytu, przecież nie mogą się pochwalić, żebym względem nich odgrywał rolę konkurenta.... Bywam — bo nie mam śmiałości zrywać, i tu właśnie okazuje się cała ślamazarność moja. Nie umiem się wymówić, jeżeli mnie ktoś w czembądź zobliguje; zawsze mi się zdaje, że to jakoś niegrzecznie, lub że nie wypada i często ściągam na siebie pozory, Bóg wie jakie.... Albo i z tym lokalem. Postanowiłem się wyprowadzić ztąd od pierwszego, a przyszedł stary i dałem znów pieniądze naprzód.... Żle, jeżeli człowiek tak nie ma charakteru, zwłaszcza gdy trzydziestka za pasem.... Ach, ta trzydziestka nieszczęśliwa przypomina mi ożenienie. Bądź co bądź, wypada się ożenić, ale gdzie i z kim?... Pojadę chyba do Krakowa, mówią, że tam jest łatwiej; Adolf szukał tu żony i szukał coś przez cztery lata, brał jeden po drugim odkosze, a teraz słyszę, żeni się w Krakowie i to podobno z majątkiem.

Hm, na upartego i tubym może znalazł.... Naprzykład Klotylda.... Ba, ale trzeba mieć trochę więcej odwagi, widząc, jak koło niej kręci się tylu i narzuca się z taką bezczelnością, jak naprzykład ów młokos z uniwersytetu.... Władze szkolne powinny zakazać scyzorykom bywania w towarzystwach.... do książki a nie do panien....

Pamiętam, raz w kontredansie chciałem ją wybadać, co ona też myśli i niby żartem spytałem, jaki mężczyzna może być dla niej ideałem:

— Młody, rozumny, mający stałą pozycyę i trochę pieniędzy....

Zrozumiałem, o co rzecz idzie; był to przytyk do moich długów — ojciec bankier, a bankierowie pod tym względem mają węch doskonały.... Szkoda, bo panna niczego, a z drugiej strony tak wypróbowana do interesów bankierskich, że chciałaby się sprzedać doskonale.... Eh, najlepiej podobno dać pokój wszelkim poszukiwaniom i tej bazgraninie. Po co sobie głowę zaprzątać, kiedy jak ma przyjść, to przyjdzie samo.... Ot trzeba okład zmienić, już widzę wystygł zupełnie..... Hej, Walenty!

Na wołanie to zjawił się we drzwiach stróż kamieniczny, pełniący obowiązki służącego u pana Stanisława. Jestto mąż wielce gadatliwy i ciekawy, wie zatem wszystko, co się dzieje w jego domu, a szczególniej u sąsiadów naszego kawalera. z którymi zostaje na stopie niebardzo przyjacielskiej. Posługaczka, usługująca pannie Sabinie, jest dla niego solą w oku, zajmuje bowiem to miejsce, które się jego małżonce z prawa i urzędu należy. Ztąd też przy każdej zmianie okładów przynoszonych z kuchni pana Salezego musi dla ulżenia swojemu sercu rzucić parę uwag przeciw tej nieprzyjaciółce.

— Niechno pan sekretarz pomaca, jaki to zimny. Albo ta baba zdatna jest do czego; nigdy jej nie ma, tylko sama panna musi przystawiać do ognia, nakładać....

— I rzeczywiście sama robi to wszystko?

— A któżby? nie wiem doprawdy, po co ona trzyma to czupiradło... Bóg wie. co za jedna.... jeszcze jakie nieszczęście sprowadzi do kamienicy.... Ja tam za nic nie ręczę, jeżeli takie oto.... mają wstęp do państwa...

— Czy panna Sabina pyta się kiedy o mnie?

— Coby się miała pytać. Nie ma to ona na głowie swojej biedy....

— I na prawdę jest tam bieda?

— Jeszcze jaka, proszę pana sekretarza.... Trzymałaby to takiego brudasa? Ale chodziło jej o te pięćdziesiąt centów na miesiąc, które chciała moja więcej.... Ma teraz sługę tańszą, ma. Ja, żebym był panną taką, tobym jej nie dał wleźć do kuchni, łachmany z niej lecą.

— Mój kochany, może jej nie stać na lepszą?

— Ba, żeby powiedziała otwarcie, toby i moja odstąpiła te pięćdziesiąt centów, ale to wszystko niby państwo jakie, po cichu, milczkiem, jakby ludzie nie wiedzieli, że ta stara czarownica przynosi jej robotę krawieczczyzny, i to wie pan sekretarz od kogo? od sług, jak Pana Boga kocham. Szyje ubranie dla sług; widziałem, jak jedna przychodziła wczoraj do miary. Udawali, że to z interesem, że z listem, a moja przez okno widziała, jak przymierzała stanik. Jużci proszę pana to nie pięknie, żeby taka jak panna Sabina, szyła dla służących.... Ale czy taka posługaczka może jej co porządnego nastręczyć? Moja żona, nie chwaląc się, ma daleko lepsze znajomości między rzemieślnikami i obywatelstwem z Bajek, albo i Sadowej ulicy.... Już ona ją wyprowadzi, tę panienkę, na dobre. Naprzykład z tą suknią jedwabną, którą w poniedziałek sprzedała handlarce za osiem reńskich.... Zmarnowała, jak Boga kocham; moja powiada, że daliby za nią dziesięć reńskich, ale to wszystko w sekrecie, sami, po cichu.... On, ten pan Salezy, to znać że poczciwa dusza i dobry pan.... Ile razy mu otwieram, to da szóstaka, a jak nie ma z sobą, przeprasza: mój Walenty, nie wziąłem drobnych, dam ci jutro.... przypomnij mi.... Ja proszę pana nie przypomnę, broń Boże, bobym nie śmiał, no ale znać że pan z panów. choć zeszedł na biedę. Panienka za to okropnie dumna, chciwa na grosz i takby chciała, żeby nikt o niczem się nie dowiedział....

Trzeba przyznać, że tego rodzaju gadaniny stróża dawały nieco do myślenia

nych, ale dla braku należytej opieki, dla braku zamożnych a inteligentnych sił handlowych i fachowych w kraju, wreszcie z powodu obojętności ogółu na te wyroby krajowe — przemysł pozostał w tyle, a tkacze stopniowo zubożeli. Jeszcze przed dziesięciu laty, gdy istniała w Jarosławiu wojskowa komisya mundurowa, mogli tkacze z Korczyny i Błażowej podejmować dostawy dla wojska w rocznej wysokości do 50.000 zł., następnie próbowali jeszcze dostarczać płótna dla wojskowości do Pesztu i Gradcu, lecz gdy rząd oddał dostawę dla całej armii generalnym dostawcom w Wiedniu, odpadła im ta droga zbytu wyrobów a nie umiejąc dla braku inteligencyi wyszukać sobie innych dróg, popadli w zależność od handlarzy. Potrzeba więc ratować ich przez ulepszenie wyrobów i przez utworzenie im nowych dróg zbytu.

Płótna korczyńskie równie i dębowieckie, lubo wyrabiane z pięknej białej przędzy, lubo trwalsze i znacznie tańsze od fabrycznych wyrobów szląskich i innych, poszły były w zaniedbanie z powodu braku tej świecącej białości, jaką daje apretura, jaką posiadają wyroby fabryczne, a jakiej obecnie domaga się publiczność. Brak więc tym wyrobom jeszcze jednego blichu, jaki dopiero po wykonaniu już gotowym płótnom nadawany bywa, brak tego ostatecznego wykończenia i poloru, ponętnego dla oka, a potrzebnego do sprzedaży, słowem brak tym wyrobom apretury, aby się stały wywozowym artykułem handlowym. Obrusy i serwety wyrabiają tkacze ładnie i deseniują je w kostki lub pasy, niektórzy i w girlandy, ale kwiatów deseniować nie umieją, nie znają ani nowszego gustu dobierania kolorów ani modnego wykończenia z gustownie splatanemi frężlami i t. p. Brak więc Korczynie urządzeń i warsztatów Jacquard'owskich i umiejętnego fachowego kierownika, któryby wyuczył tkaczy na tych warsztatach modniejszego deseniowania, wyrabiania obrusów i serwet damaskowych, któryby ich nauczył dobierania przędzy stosownej grubości do poszczególnych płócien i unormował tęgość i szerokość produktu.

Przez wprowadzenie tych wyrobów krajowych na targ tutejszy i wywołanie większego popytu za niemi, oraz przez ułatwienie nawiązania stosunków handlowych z zakładami krajowemi rozbudził się obecnie ruch w Korczynie i Błażowej a wynagrodzenie dzienne pracy tkackiej w dwójnasób podwyższone zostało. Aby jednak tę gałęź przemysłu postawić na należytej wysokości i stworzyć z tej i z innych podobnych miejscowości osady handlowe, aby biednej ludności pomódz trwale i podnieść siły produkcyjne, potrzeba przyjść w pomoc moralnie i materyalnie i poświęcić na to znaczniejsze fundusze. Przedewszystkiem potrzeba dostarczać tkaczom dobrej przędzy z pierwszej ręki a produktom ich ulepszonym utorować nowe drogi zbytu.

W dalszym ciągu memoryał kładzie nacisk na potrzebę tworzenia spółek jako pewnego środka podniesienia przemysłu. Na tę drogę, jak naszym czytelnikom wiadomo, weszła już kuratorya przemysłu domowego, której opinia służy Wydziałowi krajowemu za wskazówkę co do sposobu użycia funduszów, jakie Sejm na cele podobne uchwalił.

KORESPONDENCYE

Berlin, 7 czerwca.

□ Ustawa kościelno polityczna została już przez króla Wilhelma podpisaną, a to pod dniem 31 maja. Można było zrozumieć niecierpliwość ludności katolickiej, że na pozór ociągano się z tem, zwłaszcza że tymczasem, jak wam doniosłem, przypadał jubileusz 50 letni biskupa limburskiego, dr. Bluma, bawiącego dość dawno już na wygnaniu, a dyecezyanie limburscy, annektowani w roku 1866, spodziewali się, że biskup ich na ten czas będzie ułaskawiony; nie podzielałem jednak zdania tych, którzy w całej tej sprawie upatrywali jakąś nadzwyczajną doniosłość. Pisałem wam, że nie można wątpić o tem, że ogłoszenie ustawy wkrótce nastąpi; było to 27 maja, w kilka dni potem podpisał monarcha ustawę. *Staatsanzeiger* nie ogłasza ustawy i dziś jeszcze; nastąpi to może jutro. W ostatniej chwili dowiaduję się, że w dzień chrztu prawnuka cesarskiego mają być ułaskawieni niektórzy biskupi.

Dzisiejsza *Provinzial-Correspondenz* korzysta z tej sposobności, aby wyraźnie zaznaczyć, że wszystkie owe domysły „dziwne“ osnute na tle faktu, iż ustawa nie ukazała się tak długi czas w dzienniku urzędowym, nie miały żadnej podstawy; organ półurzędowy podnosi i to, że rząd, przedkładając czasu swego projekt ustawy sejmowi pruskiemu, pragnął tylko z własnej inicyatywy zadość uczynić potrzebom duchownym ludności katolickiej, o ile to od niego zawisło, i przyczynić się do uspokojenia ludu. Ustawa ma służyć do ułatwienia działalności organów kościelnych w obrębie powołania kapłańskiego.

Kiedy *Prov. Corr.* twierdzi, że zupełne załatwienie punktów spornych nie zawisło wyłącznie od państwa, to gazety katolickie nie omieszkają przypomnieć, że trudności czasu swego wywołane zostały niepotrzebnie przez państwo i że droga ku usunięciu ich za pomocą władzy dyskrecyonalnej odrzuconą została przez stolicę apostolską. Jak tyle razy podnosiłem, pozostaje tylko wzajemne porozumienie się rządu z papieżem na drodze układów bezpośrednich. O tych układach jednak teraz nic nie słychać.

Przybycie księcia Bismarcka (który podobno za tydzień już uda się do Kissingen) spowodowanem zostało nietylko tem, że w krótkim czasie w parlamencie będą ważne rozprawy o zamiarach jego socyalno-politycznych, lecz więcej jeszcze rezolucyą komisyi monopolowej, że nie godzi się większych jeszcze nakładać ciężarów na przemysł tytoniowy i że nie potrzeba nowych podatków pośrednich w celu rozpoczęcia reformy podatkowej, gdyż zmiana systemu opodatkowania do tego wystarczy a dochody państwa przy rozsądnej oszczędności podają potrzebne ku temu środki. Rezolucya ta, wniesiona przez jednego z członków centrum, tak wprost zwróconą jest przeciwko zamiarom kanclerza, dążącym do zaprowadzenia coraz to nowych podatków pośrednich, że większego przeciwieństwa wyobrazić sobie nie można. Książę Bismarck gorąco tego pragnie, aby rezolucya nie znalazła większości w ciele ustawodawczem. Oczywista, że obie frakcye konserwatywne będą przeciwko niej głosowały. Dzienniki rządowe starają się wpływać na narodowo-liberalnych, aby nie stanęli po stronie tak niebezpiecznego oświadczenia i wyrażają nadzieję, że centrum będzie w tej sprawie podzielonem, przez co by rezolucya upadła. Zdaje mi się jednak, że się mylą pod tym względem. Jeżeli tedy nie znajdzie się inna droga wyjścia, łatwo kanclerz ponieść może porażkę, która się znowu przyczyni do tego, że stosunki między rządem a centrum więcej będą naprężone.

Prov. Corresp. podnosi dziś znowu potrzebę usunięcia dysharmonii między różnemi warstwami społecznemi; ku temu ma służyć przedewszystkiem utworzenie kas dla chorych robotników. Ponieważ robotnicy z własnej inicyatywy nie uczynili tyle pod tym względem, ile potrzeba koniecznie, przeto zaprowadzić trzeba przymus prawny, aby każdy należał do takiej kasy i aby instytucye takie istniały wszędzie po całym kraju, a nietylko tu i owdzie, gdzie władze miejscowe większą rozwijają energię niż gdzieindziej.

Zdaje się, że też tylko ten jeden projekt będzie załatwiony przez parlament. Skwary nie dopuszczą, by obradowano jeszcze i uchwalono ubezpieczenie robotników w razie skaleczenia przy pracy.

SPRAWY MONARCHII

— Dnia 6 b. m. po południu, jak donosi *Pol. Cor.*, zgromadzili się w wspólnem ministerstwie skarbu urzędnicy tegoż ministerstwa i wydziału bośniackiego, tudzież członkowie komisyi sprawiedliwości dla Bośnii i Hercegowiny celem pożegnania się z p. Szlavym.

W imieniu urzędników wspólnego ministerstwa skarbu przemówił szef sekcyi Merey, podnosząc niezwykłą życzliwość ustępującego ministra dla podwładnego mu personalu, i zapewniając, że pamięć po nim przechowa się długo w pośród tych, którzy mieli zaszczyt zostawania pod jego rozkazami. Mowca wyraził w końcu gorące życzenie, aby Jego Ekscelencya jak najprędzej powrócił do czynnej służby dla dobra Tronu i Monarchii. Na to odpowiedział pan Szlavy w te słowa: „Mija już dwa lata, jak z łaski Najj. Pana zostałem powołany na kierownika tego ministerstwa. Czas ten wystarczył najzupełniej do ocenienia panów, poznania ich i pokochania. Trafnie zauważył szanowny szef sekcyi, że w tych dwóch latach nie było nam danem dokonać wielkich rzeczy, ani przeprowadzić czegoś takiego, coby mogło zwrócić na siebie uwagę świata. Zakres działania wspólnego ministerstwa skarbu jest skromny i nie ma w nim miejsca dla wielkich czynów. Mimo to jednak jest ważnym dla finansowego życia monarchii i wymaga niesłychanej, ciągłej, niezmordowanej uczciwości, pilności i punktnalności ze strony urzędników. Najmniejszy błąd, drobne uchybienie lub zapomnienie się dałyby się uczuć dalekim kołom i sprowadziłyby surową krytykę opinii publicznej. Fakt, że to nie nastąpiło jest świetnym dowodem ducha panującego w ministerstwie. Dzięki temu gorliwemu waszemu przejęciu się obowiązkami, mogłem większą część czasu poświęcić innym trudnym zadaniom przekazanym wspólnemu ministerstwu skarbu. Przyjmijcie panowie za to najgoretsze moje podziękowanie.“

Następnie przemówił w imieniu wydziału bośniackiego szef sekcyi Kraus. „Nietylko tutaj — powiedział mowca — lecz i w kraju poruczonym swemu zarządowi Wasza Ekscelencya pozostawisz gorących przyjaciół i zwolenników. Wiadomo każdemu, że wszystkie kroki rzadu i intencye Najj. Pana były skierowane ku uszczęśliwieniu i zapewnieniu pomyślności krajom okupowanym. We wszystkich kierunkach życia publicznego położyłeś Wasza Ekscelencya kamienie węgielne dla ugruntowania postępu i usuwałeś trudności stojące na drodze rozwojowi. Działalność ta przyczyniła się potężnie do skonsolidowania stosunków tamtejszych. Jestem przekonany, że wypadki, jakie tam zaszły w pierwszych miesiącach roku bieżącego, nie osłabią w niczem dzieła Waszej Ekscelencyi, gdyż większa część ludności nie brała w nich udziału. Wasza Ekscelencya usuwa się w chwili przeprowadzenia ustawy wojskowej. Dotychczasowe doniesienia o przebiegu rekrutacyi uprawniają do nadziei, że czynność ta zostanie dokonaną wszędzie we wzorowym porządku. Może zatem Wasza Ekscelencya z zadowoleniem spojrzeć na ubiegłe dwa lata, i mieć to przeświadczenie, że spełniłeś sumiennie przyjęty przez siebie obowiązek.“

W odpowiedzi na powyższe przemówienie podniósł p. Szlavy szczególniejszą gorliwość, pilność i sumienność podwładnych mu urzędników, których pamięć pozostanie mu drogą na zawsze.

O godzinie 1ej przybył do wspólnego ministerstwa skarbu p. Kallay, poczem odbyło się przedstawienie urzędników.

Fremdenblatt pisze, że nowy minister skarbu p. Kallay, miał d. 7 b. m. udać się na dni kilka do Pesztu. Potwierdza się też wiadomość, że p. Kallay ma zamiar odbyć wkrótce inspekcyę krajów okupowanych.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(**Zajścia studentów z policyą paryską.**)

Na wtorkowem posiedzeniu francuskiej Izby deputowanych przedmiotem obrad były rozruchy w dzielnicy łacińskiej Paryża w dniu 27 maja.

Deputowany Lannessan wystąpił w imieniu posłów Paryża z interpelacyą tej treści: Wieczór dnia 27 maja około 900 studentów przechodziło przez bulwar St. Michel śpiewając, ale jakkolwiek szli gromadnie, trzymali się tylko prawej strony trotoaru tak, że ruch nie był zgoła zatamowany. Przy ulicy Rasyna i w pobliżu rozstawione były od dłuższego już czasu posterunki policyjne i one to napadły na przechodzących studentów, wymierzając najniespodzianiej ciosy bokserami i szablami. Powstała okropna walka na pięści. Studenci, znienacka napadnięci i otoczeni, zaczęli się chronić do kawiarń, policya jednak aż tam wtargnęła za nimi. Straż policyjna nie szczędziła razów nawet gościom w kawiarniach i przedsięwzięła aresztowania na ulicy i w kawiarniach. Oświadcza dalej mowca, iż ma w ręku dowody, że pogaszono kinkiety gazowe, ażeby utaić obecność agentów policyjnych, którzy byli zaczajeni przy ulicy Soufflot i Rasyna, i mieli zamiar znienacka wpaść na studentów. Nie ulega wątpliwości, że chodziło tu o plan z góry ukartowany. Nie wezwano ani razu studentów i przechodniów do rozejścia się, jak przepisuje prawo z r. 1848.

Jakkolwiek fakta przytoczone przez interpelanta były znane powszechnie, Izba jednak żywo zamanifestowała oburzenie.

Gdy Lannessan podnosił, że do kawiarń wtargnęła policya z wyższego rozkazu, spytał Haentjens, kiedy się to stało?

Deput. Lannessan: W roku 1882. Możnaby sądzić w istocie, iż żyjemy w r. 1851.

Dep. Haentjens (bonapartysta). Za cesarstwa tak nie postępowano.

Dep. Lannessan: Za cesarstwa nie można było, jak teraz, poruszać takich spraw na trybunie parlamentarnej. Jeżeli te fakta są prawdziwe, to na rządzie cięży wielka odpowiedzialność. Mowca przytacza wiele czynów brutalnych agentów policyi, którzy uzyskali na to aprobatę swoich przełożonych. Pomiędzy pobitymi i odprowadzonymi do komisaryatu policyi, znajdował się także jakiś kupiec z żoną, który wychodził z kawiarni; gdy na stacyi policyjnej prosił o szklankę wody, plunął mu w twarz jakiś agent policyjny.

Minister spraw wewnętrznych oświadcza, że przyjmnje odpowiedzialność sam na siebie. Studenci nie mieli prawa w łacińskiej dzielnicy miasta rządzić policyą. Policya pełniła swój obowiązek, a prefekt policyi polecił sam rozwinąć szczególną czujność nad przebywającymi w tej części miasta recydywistami, których uwolniono z więzień Obecne ustawy jednak są pod tym względem niedostateczne. Prefekt policyi przygotowywa projekt ustawy, który zostanie Izbie przedstawiony. Minister przytacza kilka wypadków rzucania się studentów na recydywistów, które się powtarzały od miesiąca października. Po wybrykach studenckich nastąpiły nowe nieporządki, gdy wychodzili z Bullier i dlatego zarządzono środki ostrożności, ażeby nie dopuścić do rozruchów. Użyto do tego 120 agentów policyjnych, lecz ci nie mieli ani bokserów, ani nie używali szabel rozpędzając studentów. Mowca zapewnia o tem i stwierdza to prefekt policyi (*Niepokój*). Minister zaprzecza dalej, żeby agenci przygotowywali zasadzkę. Nie wzywano do rozejścia się, ponieważ nie było zbiegowiska (*Niepokój*). Policya miała do czynienia z tłumem ludzi, który się rzucił na nią, a w takim razie nie ma potrzeby wzywać do porządku. Minister podaje w wątpliwość treść oświadczeń Lannessan'a (*Niepokój na lewicy*). Pomiędzy sprawcami nieporządków byli także inni ludzie, nietylko studenci, byli tam jacyś cudzoziemcy, a u jednego z nich aresztowanego znaleziono nóż kataloński. Jeżeli pomiędzy agentami policyjnymi okażą się winni, to minister bronić ich nie będzie. Jeżeli w samej rzeczy poczyniono szkody w kawiarniach i aresztowano bez usprawiedliwienia, to agenci zostaną ukarani. Policya jednak pełniła tylko swój obowiązek. Policya musi być uprzejmą, ale sprężystą i taką jest od lat dziesięciu. Studentów spotkała bardzo łagodna kara i spodziewać się można, iż nieporządki się nie powtórzą. Policya stara się o to, ażeby po-

---

panu Stanisławowi, wywołując pewnego rodzaju chwilowe współczucie dla tej rodziny.

— Pokazuje się, że ma dobre serce — myślał — pamiętam, jak przy tem omdleniu mojem miała łzy w oczach.... Szkoda, że musi się zmarnować. Czy to kto weźmie z takiej biedy?... Za prostego człowieka nie pójdzie, a porządniejszy trudno, żeby się żenił i z nią i z ojcem i z dwojgiem rodzeństwa.... Chyba, gdyby się ktoś gwałtem zakochał... Zapomniałem się i myślę jak z książki: gdzież teraz miłość na świecie?...

Wyzdrowienie pana Stanisława nie szło tak prędko, jak przepowiadał młody lekarz. Rana nie chciała się goić, a co gorsza, że gojąc się, zapowiadała zostawienie szramy od przecięcia, której dbały o swoją powierzchowność młody urzędnik tak się obawiał!...

Co kilka minut zatem, przykładając maść na ranę, stawał przed lustrem niespokojny i obserwował, jak postępuje zabliźnianie, a gdy się pokazał doktor, czynił mu tak cierpkie wymówki, że zaprzestać musiał odwiedzin u pacyenta. Pokazuje się, że mężczyźni tak samo, a kto wie, czy nie bardziej są pretensyonalni od kobiet. tylko lepiej udają obojętność.

A na prawdę pan Stanisław nie miał racyi tak się rozbijać o swoją urodę. Jestto mężczyzna wcale niewyglądający na Apolina: Mniej niż średniego wzrostu, trochę otyły, o pełnej i rumianej twarzy, wygląda mniej więcej, jak wielu dandysów miejskich, uwijających się po ulicach. Starannie wygolony i wykrochmalony, z wąsikami skręconemi w szydełka, z hiszpańską bródką i włosami przyciętemi nad czołem, sili się, aby osobie swojej nadać coś niezwykłego i zwracającego uwagę, ku czemu używa z wielkim skutkiem krzyczącego koloru krawatek. Zresztą, nie wątpiąc o swej prawdziwie męzkiej urodzie, jest w desperacyi, co powiedzą ludzie, zobaczywszy na okazałym jego policzku wyraźnie rysującą się szramę. Napróżno poczciwy pan Salezy perswaduje, że mężczyźnie taki znak nie szkodzi, lecz owszem w oczach kobiet dodaje pewnego uroku — on nie może się uspokoić i odgraża, iż przy pierwszem spotkaniu z doktorem, zrobi mu skandal.

Pierwszą wizytę po wyzdrowieniu oddał sąsiadom, aby podziękować pannie Sabinie za jej troskliwość podczas choroby. Zobaczywszy napuszoną i wystrojoną podług żurnala postać Stanisława, młoda panienka nie mogła powstrzymać lekkiego uśmiechu, który on zaliczył na rachunek owej szramy.

— Już ja się domyślam, co panią tak śmieszy — odzywa się trochę podrażniony.

— Wątpię.

— Moja blizna razi estetyczny wzrok pani.

— Mylisz się pan. Najprzód nie mam estetycznego wzroku, a powtóre nie zwróciłam uwagi, czy pan ma jaką bliznę.

— Jednakże pani przyzna, że mię zeszpeciła....

— I tego nie widzę. Dla mężczyzny piękność powinna być najmniejszą rzeczą, i dla tego pusty śmiech mię zbiera, gdy patrzę na wymuskane laleczki paniczów pyszniących się gładką twarzyczką. Przypomina mi to prowincyalne sklepy galanteryjne, gdzie cały towar jest w oknie na wystawie.

— Oto pani dobrodziejka ma racyę. I ja nie cierpię rozkładających się po fiakrach paniczów. Nadyma się to i gwałtem chce wyróżniać. A mamy tego dosyć i u nas w biurze kilku.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

między robotnikami panował porządek, ale musi także baczyć, ażeby i mieszczaństwo szanowało porządek (*Oklaski*).

Dep. Laroche - Joubert: Za cesarstwa inaczej postępowali agenci policyjni, ponieważ byli to ludzi honorowi, którzy nie chcieli splamić swego honoru.

Dep. Lannessan: Minister zaprzecza tylko faktom podanym przezemnie. Nie studenci napadli policyę, ale policya studentów. Mowca wnosi porządek dzienny wyrażający naganę dla rządu.

Minister spraw wewnętrznych żąda prostego porządku dziennego, który zostaje przez Izbę przyjęty.

W skutek przyjęcia prostego porządku dziennego obawiają się wzburzenia w dzielnicy łacińskiej, dlatego zarządził prefekt policyi odpowiednie środki przeciw ewentualnym rozruchom.

KRONIKA

= **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły komitetowi budowy rz. kat. kościoła w Kołomyi zapomogi 300 zł; gminie Kobyla, w powiecie bocheńskim na budowę szkoły zapomogi 100 zł., i gminie Buk w powiecie liskim, na budowę cerkwi zapomogi 100 zł.

= **JE. ks. Metropolita** Sembratowicz zwiedza obecnie kilka dekanatów w wschodniej części kraju. Wczoraj przybył ks. Metropolita do Zbaraża. Na granicy powiatu powitał go c. k. starosta z prezesem Rady powiatowej. W Zbarażu przyjęcie było bardzo okazałe. Przy bramie tryumfalnej przemówił burmistrz.

— **Odznaczenia.** Z powodu waleczności okazanej na polu bitwy lub innych zasług położonych podczas operacyj wojennych w południowej Dalmacyi, Bośnii i Hercegowinie, porucznik pułku piesz. nr. 80 Edward Dedovic otrzymał wojskowy krzyż zasługi z dekoracyą wojenną; kapitan Józef Ecker, nadliczbowy w pułku piesz. nr. 57 i personalny adjutant generała broni br. Dahlena, oraz lekarz pułkowy dr. Tobiasz Fetter, z pułku piesz. nr. 77, otrzymali wyraz najw. uznania; a kadet zastępca oficerski pułku piesz. nr. 77 Teodor Mattis, i sierżant pułku piesz. nr. 80 Grzegorz Wolaniuk srebrny medal za waleczność II klasy.

— **Uroczystość Bożego Ciała** wśród najpiękniejszej pogody odbyła się wczoraj z całą powagą i świetnością religijnych ceremoniałów, w obecności JE p. Namiestnika, JW. p. Marszałka krajowego, generalicyi z JKW. księciem Würtemberskim, generałem komenderującym na czele, Rady miejskiej, dostojników rządowych i autonomicznych, stowarzyszeń, bractw i przy niezmiernym udziale ludności. Celebrował Najprzewielebniejszy ks. biskup Morawski w orszaku licznego duchowieństwa. Cały prawie garnizon lwowski asystował uroczystości religijnej w pełnej paradzie.

— **Towarzystwa pedagogicznego** zarząd główny donosi nam z prośbą o ogłoszenie, że dyrekcya I węgiersko-galicyjskiej kolei zniżyła dla uczestników XVI walnego zgromadzenia tow. pedagogicznego w Kołomyi cenę jazdy o 50 prc. na czas od 15 do 31 lipca b. r. za okazaniem karty uczestnictwa. Uwzględnienie to odnosi się: *a*) do kolei Przemysko-Łupkowskiej; *b*) kolei Dniestrzańskiej; *c*) kolei Albrechta i *d*) kolei Tarnowsko-Leluchowskiej. Również i dyrekcya kolei Lwowsko-Czerniowieckiej zniżyła cenę jazdy o 50 prc. dla uczestników XVI walnego zgromadzenia.

= **Do Rady powiatowej** brzozowskiej, przy wyborach uzupełniających wybrani zostali z grupy gmin wiejskich gospodarze gruntowi Maciej Bielawski i Błażej Cwynar; zaś z grupy większych posiadłości p. Tadeusz Cybulski, dzierżawca i dr. Tytus Lemer, lekarz.

— **Tegoroczny jarmark** św. Agnieszki w mieście naszem rozpoczynający się dnia 10 b. m., według ogłoszenia Magistratu z powodu użycia placu Bernardyńskiego na targi powszednie i założenia plantacyi na placu Halickim odbędzie się przy Podwalu na placu koło Wołoskiej cerkwi.

= **Wieś Barcice,** w powiecie Nowo Sądeckim nawiedzona została wczoraj strasznym pożarem. Zgorzało 120 domów, kościół i plebania.

= **Z Dobromila** donoszą nam, że zupełnie nieprawdziwą jest podana w jednym z dzienników krajowych wiadomość, jakoby rada gminna w Dobromilu uchwaliła protest przeciw bulli papieskiej o zakonie OO Bazylianów.

(*k*) **Wczorajszy św. Medard,** mimo mało obiecującego stanu barometru, dopisał nam na punkcie pogody najzupełniej i nietylko umożliwił odbycie licznych festynów i wycieczek za miasto, wielu, wielu tysiącom osób, ale — co jeszcze przyjemniejsza — pozwolił nam oddać się nadziei, że przez 40 dni teraz będziemy mieli słońce i błękit, te najwalniejsze akcesorya dla wszelkich festynów i wycieczek!

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu J. K. zegarek srebrny z tasiemką, trzy pary pantalonów, dwa surduty i dwie kamizelki wartości 35 zł. — W komisaryacie dzielnicy IV znajduje się czteroletni chłopczyk, blondyn, w niebieskiem ubraniu, którego rodzice nie mogą być odszukani. — Złożono w policyi zapomniane w dorożce etui skórzane z przyrządami do golenia, znaleziony pugilares czarny z dwiema kartkami zastawniczemi, zegarek srebrny z czarną tasiemką i znalezioną kwotę 100 zł. – Zbłąkana koza znajduje się w przytrzymaniu komisaryatu dzielnicy III.

⁂ **O tajemniczej zbrodni** donoszą nam z Krosna Maryanna Kontua z Białobrzegów uwiadomiła właściwą władzę, że dnia 22 maja mieszkańcy tejże gminy ujrzeli na rzece Wisłoku płynące bochenki chleba, w liczbie pięciu, wyłowili je i jedli, a skutkiem tego rozchorowali się wszyscy wśród objawów otrucia. Drób karmiony okruszynami tego chleba wyginął. Analiza lekarska wykryła, że chleb zawierał arszenik, dochodzenie zaś wykazało, iż bochenki puściła na wodę służąca zamieszkałego w Krośnie Mojżesza Abrahama Ratza, który tłómaczy się, że chleb upiekł w domu dla własnego użytku, a ponieważ po spożyciu go, cała rodzina, z pięciu osób złożona, zasłabła, kazał przeto resztę bochenków wrzucić słudze do Wisłoku. Dalsze dochodzenie sądowe jest w toku.

⁂ **Okropny wypadek** zdarzył się w Sułkowszczyznie, w powiecie mościskim. Pozostawionemu w chacie włościańskiej bez nadzoru dziecku płci żeńskiej, liczącemu 4 tygodnie świnia domowa wygryzła twarz całą. Biedne dziecko wzięto pod opiekę lekarską, opieszałą zaś matkę pociągnięto sądownie do odpowiedzialności.

⁂ **Nabożeństwa misyjne** odbyły się w czasie od 18 do 31 maja w Rajczy, w powiecie żywieckim, przy udziale trzech księży Misyonarzy tudzież licznego duchowieństwa świeckiego z okolicy. Ludność zarówno z powiatu całego, jak i z powiatów sąsiednich, tudzież z Węgier przybywała na te nabożeństwa tak licznie, że w niektórych dniach liczba pobożnych dochodziła do 6.000, a mimo to spokój i porządek nie został ani na chwilę zakłócony.

⁂ **Piorun** w tych dniach uderzył w chatę włościańską w Pajówce, w powiecie skałackim, i spalił ją, a właściciel chaty Józef Buczak w skutek silnego huku ogłuchł na lewe ucho.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Kopenhadze najznakomitszy współczesny historyk i archeolog duński Kasper Piotr Paludan-Miller, starszy brat zmarłego już poety duńskiego Fryderyka, przeżywszy lat 77; w Dreznie dyrektor królewskich zbiorów ceramicznych Karol Jan Klauss; w Beauraing, w Belgii, hiszpański mąż stanu książę Osuna; w Neapolu książę Brienzy Pasquale Caracciolo, przeżywszy lat 87.

— **Z powodu koronacyi** cara mają być już wkrótce wyprawione z Petersburga do Moskwy karoce koronacyjne, a między niemi 19 złotych karet i 14 złotych powozów otwartych

— **Samobójstwo.** W Królewcu otruł się przed kilku dniami z niewiadomych powodów profesor filozofii w tamtejszym uniwersytecie dr. Quäbicker.

— **Austryacka wyprawa polarna.** Dnia 6 b. m. małżonka hr. Hansa Wilczka w Wiedniu otrzymała następującą depeszę z Tromsö: „Dotarliśmy już byli aż do Lödingen, o 100 mil morskich tylko odległego od Jan Mayen (pod 69.5° półn. szer.) lecz przedzierając się przez 6 godzin przez rozluzowaną krę natrafiliśmy w końcu na stałą ławicę lodu, w skutek czego musieliśmy powracać. Przy pomyślnym wietrze dostaliśmy się szczęśliwie znowu do Tromsö, gdzie będziemy musieli czekać przynajmniej dwa tygodnie. Zresztą wszyscy mamy się dobrze. Hans Wilczek."

— **Wielki pożar** zniszczył dnia 2 b. m. w Quebec (w Kanadzie) dworzec kolei Grand Trunk-Railway z wszystkiemi magazynami towarowemi. Stratę oceniają na 2 miliony zł.

— **Nieszczęśliwa miejscowość** Elm w Szwajcaryi, która w roku zeszłym w większej części zasypana została urwiskiem skalnem, według doniesień z Genewy, zagrożona jest ponownie takąż katastrofą.

(*r*) **Rocznik prasy** francuskiej p. Mermet wyszedł już na rok 1882. Statystyka dzienników prowincyalnych wykazuje ogólną ich liczbę 1229 a między niemi 615 republikańskich, 177 legitymistycznych, 146 orleanistowskich, 108 religijnych, 100 bonapartystowskich i 763 bezbarwnych. W samym Paryżu więcej jest dzienników niż w całej reszcie Francyi, bo 1.343 a z tych 209 finansowych, 88 illustrowanych, 19 traktujących wyłącznie sztuki piękne, 10 o kolejach żelaznych, 38 edukacyjnych, 61 prawnych, 30 literackich, 97 lekarskich, 17 wojskowych, 81 dzienników mód, 53 politycznych wielkiego formatu, 18 politycznych małych, 64 katolickich, 2 żydowskie, 24 protestanckich, 41 z nauk ścisłych, 13 teatralnych, 5 zajmujących się hodowlą wina, 6 poświęconych wyrobom introligatorskim i galanteryjnym, 2 zajmujące się kojarzeniem małżeństw. Reszta obejmuje pisma administracyjne, obwieszczenia i t. d.

(*r*) **Bajki nie La Fontaina.** Pokazało się, że ogłoszone niedawno w *Nouvelle Revue* sześć bajek, nie są dziełem La Fontaina; nie zaszło tu jednakże umyślne oszukaństwo tylko omyłka, dająca się łatwo usprawiedliwić. Nie ulega wątpliwości, że poprawki znajdujące się na rękopiśmie są pismem La Fontaina i to głównie spowodowało przypisanie mu autorstwa tych bajek, które zresztą charakterem stylu i traktowania przedmiotu zupełnie są do innych jego bajek podobne. Otóż *les Fables ou histoires allégoriques dédiées au roy*, są dziełem pani de Villedieu. Były one wydrukowane w 1670 roku. La Fontaine żył w tym czasie, nic więc dziwnego, że piękna panna Desjardins, więcej znana pod imieniem pani de Villedieu, napisawszy te bajki, przedstawiła je mistrzowi, który w nich znalazł parę poprawek. Rękopism ten znajdował się niegdyś w bibliotece królewskiej w Wersalu pod l. 8.601 a obecnie w bibliotece narodowej przy ulicy Richelieu zapisany jest pod n. 5.219.

Notatki literacko-artystyczne.

– **Krakowskie Koło** art. literackie donosi nam, że, wypełniając uchwałę swego walnego Zgromadzenia, ogłasza konkurs na napisanie dokładnego i krytycznego życiorysu Adama Mickiewicza. W odezwie zarząd „Koła" powiada:

„Zanim dzieła i życie wielkiego wieszcza znajdą godnego siebie w literaturze biografa i krytyka, pragniemy tymczasem przygotować niejako grunt dla niego, przez krytyczne zebranie i uporządkowanie szczegółów życia Adama od kolebki aż do śmierci. Nie idzie nam zatem o wyczerpujące studyum, o pomnik literacki poety, lecz o życiorys treściwy, opowiedziany przystępnie, zalecający się tak stylem poprawnym jak i czystością języka.

„Autor pracy odpowiadającej tym warunkom otrzyma 500 złr. nagrody, oraz 15 prc. od ceny *netto* każdego sprzedanego egzemplarza, co prawdopodobnie drugie tyle mu przyniesie.

„Koło" wydaje rękopism własnym nakładem najdalej w 3 miesiące po ogłoszeniu rezultatu konkursu i zastrzega sobie jego własność na przeciąg lat pięciu. W razie, gdyby pierwsze wydanie przed ubiegiem tego czasu wyczerpanem zostało, autor zaś pracę swoją pragnąłby powiększyć, uczyni to bez osobnego wynagrodzenia, zwłaszcza, że podwyższona wówczas cena drugiej rozszerzonej edycyi zapewni mu większą tantyemę.

„Autor nagrodzony obowiązuje się w razie potrzeby uczynić zmiany lub poprawki wskazane przez komitet oceniający.

„Objętość rękopismu nadesłanego na konkurs powinna wynosić 10 do 12 arkuszy druku. Ostateczny termin nadesłania prac oznaczony jest na dzień 1 kwietnia 1883 r.

„Nagrodę otrzyma autor natychmiast po jej przyznaniu, tantiema zaś po każdem półrocznem obliczeniu będzie wypłacaną.

„Do komitetu oceniającego zaprosił wydział Koła artystyczno-literackiego pp. Władysława Ludwika Anczyca, dr. Adama Asnyka, Michała Bałuckiego, Kazimierza Bartoszewicza, dr. Adama Bełcikowskiego, dr. Piotra Chmielowskiego, dr. Ludomiła Germana, dr. Antoniego Małeckiego, Mieczysława Pawlikowskiego, ks. Ignacego Polkowskiego, dr. Stanisława Smolkę i dr. Stanisława hr. Tarnowskiego.

„Rękopisy wraz z kopertą zapieczętowaną, zawierającą nazwisko autora, winny być nadesłane pod adresem: „Koło artystyczno-literackie w Krakowie."

Rada miasta Lwowa.

(*Posiedzenie z d. 7 czerwca*).

(*L.*) Przewodniczący dr. Gnoiński. P. Heppe podaje do zatwierdzającej wiadomości, że sekcya IV. wybrała dr. Żulińskiego do komisyi, która ma czuwać nad budową szkół.

Dr. Gross przedłożył liczne wnioski, zmierzające do zaprowadzenia rozmaitych urządzeń na cmentarzach lwowskich. Wnioski te rozbierały poprzednio rozmaite sekcye i magistrat. I tak zaproponował referent magistratu, ażeby na cmentarzu łyczakowskim pomnożyć straż cmentarną o jednego stróża, któryby czuwał przez cały dzień; dalej proponował referent wyciąć wszystkie wysokopienne drzewa, zagrażające pomnikom i grobowcom, w końcu proponował, ażeby grobowce były murowane tylko z ciosowego kamienia. Magistrat odrzucił drugi wniosek referenta. Sekcya II, nie wdając się w szczegółowe ulepszenia na cmentarzach, o których wyżej mowa, uchwaliła, ażeby straż cmentarną pomnożyć tylko o jednego stróża. Sekcya IV zaś, jako sanitarna, uchwaliła następujące wnioski: Pomnożyć straż o dwóch strażników; nie wycinać drzew wysokopiennych, lecz tylko przetrzebić nieco gęste zarośla i podciąć u drzew wysokopiennych gałęzie, spadające do ziemi: grobowce mają być murowane z materyału trwałego a sklepienia tych grobowców nie mogą wystawać ponad ziemię. W grobach otwartych mogą być chowane tylko zwłoki balsamowane. Magistrat poleci grabarzowi, ażeby kości, wykopane z grobów, zakopywał natychmiast. Nareszcie poczyni magistrat stosowne kroki, ażeby na cmentarzu stryjskim przekopywano stare groby później niż po upływie 10ciu lat.

Nad temi wnioskami toczyła się bardzo ożywiona dyskusya.

P. Dąbrowski prosi najpierw referenta o wyjaśnienie, co mają oznaczać słowa: „otwarte groby?" Takich grobów nie ma wcale we Lwowie, a jeżeli referent i sekcya IV rozumieją przez te wyrazy grobowce, jakie mamy na cmentarzu łyczakowskim, to przeciw zamiarom sekcyi IV należy wystąpić jak najenergiczniej. Tyle tysięcy ludzi pobudowało sobie grobowce w nadziei, że kiedyś spoczną tam ich zwłoki a teraz sekcya, zaprowadzając taką nowacyę, uniemożliwiłaby poprostu chowanie zwłok w istniejących grobowcach familijnych, bo niewielu mamy we Lwowie takich, którzyby mogli balsamować zwłoki swoich zmarłych.

P. Tepa pyta również o wyjaśnienia w tym kierunku.

Dr. Gross odpowiada, że to postanowienie tyczy się przyszłości, gdyby ktoś miał zamiar wybudować grób otwarty, jakie istnieją zagranicą.

Dr. Milleret, w dłuższym wywodzie, z którego dowiedziano się, że w testamencie sporządzonym przed 20 laty kazał spalić swoje zwłoki, domaga się uchylenia wniosku sekcyi IV o grobach otwartych.

Dr. Żuliński wyjaśnia, co sekcya miała na myśli, mówiąc o grobach otwartych. Dziś takich grobów nie ma, ale mogą powstać w przyszłości; chodzi więc o to, aby w takich grobach nie chowano zwłok niebalsamowanych.

P. Dąbrowski nie jest zadowolony z tych wyjaśnień. Przyjmijmy tylko to postanowienie proponowane przez sekcyę, a zaraz znajdą się na cmentarzu łyczakowskim grobowce, które zostaną uznane za groby otwarte. Dawniej narzekaliśmy ciągle na rządy absolutne, a teraz, mając rządy autonomiczne, sami co chwila nękamy mieszkańców, to podatkami, to znowu rozmaitemi projektami. To postanowienie zaniepokoi całą ludność i dlatego, domaga się mowca uchylenia tego wniosku.

P. Madejski przystępując do wywodów p. Dąbrowskiego tłumaczy, że na mocy przepisów władza polityczna czuwa nad urządzeniami cmentarnemi. Dawniej chowano zwłoki po piwnicach kościelnych, ale zwłoki te musiały być balsamowane i spoczywać w trumnach kruszcowych. Dziś ten sposób chowania jest zakazany, to też dłuższa dyskusya nad tym przedmiotam wobec istniejących przepisów jest zbyteczną.

P. Supiński stawia wniosek odrębny a mianowicie, ażeby posługacze, którzy spuszczają trumny do grobów, odziani byli lepiej i przyzwoiciej, dzisiaj bowiem pojawiają się oni przy akcie najpoważniejszym prawie bez odzienia i powierzchownością swoją budzą formalny wstręt i odrazę.

Dr. Ciesielski mniema, że sekcya IV miała racyę, podnosząc wniosek „o grobach otwartych"; groby bowiem takie istnieją u nas n. p. w kościele PP. Sakramentek.

Kilku mowców odpowiada, że te groby nie są otwarte i że zwłoki zmarłych PP. Sakramentek ulegają przed pogrzebem w podziemiach kościoła spaleniu wapnem.

P. Dąbrowski domaga się, ażeby wniosek p. Supińskiego był regulaminowo traktowany.

Po uwadze dr. Grossa, że w imieniu sekcyi IV cofa wniosek co do grobów otwartych, uchwaliła Rada: Przyjąć tylko jednego stróża; wyciąć gęste zarośla i popodcinać gałęzie u drzew wysokopiennych; turnus na cmentarzu stryjskim ma trwać dłużej niż 10 lat. Wszystkie inne wnioski upadły a wniosek p. Supińskiego będzie regulaminowo traktowany.

W drugiem czytaniu uchwaliła Rada sprzedać konwentowi OO. Franciszkanów parcelę miejską, graniczącą z murem tegoż konwentu, a p. Krzyszt. Kaizerowi parcelę miejską na Zamarstynowie.

Po długiej dyskusyi uchwalono przełożeństwu Zboru izraelickiego wypłacić kwotę 1000 zł. z grzywien nakładanych na żydów, a zarazem uchwalono wezwać ten Zbór, ażeby przedkładał szczegółowe rachunki z użycia kwot asygnowanych.

Przychylając się do prośby p. Adama Miłaszewskiego, uchwaliła Rada zezwolić na przedstawienia teatralne w teatrze letnim zbudowanym na gruncie miejskim przy ulicy Majerowskiej, albowiem specyalna komisya, badając ten budynek pod względem ogniowo policyjnym, skonstatowała, że p. Miłaszewski poczynił wskazane mu ulepszenia i budynek sam nie nastręcza niebezpieczeństwa w razie pożaru. W miesiącach, w których dawane będą w tym budynku przedstawienia teatralne płacić będzie p. Miłaszewski gminie po 100 zł. miesięcznie, we wrześniu tylko 50 zł., a w miesiącach zimowych i wiosennych tylko po 10 zł.

Prezydyum tutejszego sądu kryminalnego otrzymało polecenie z ministerstwa sprawiedliwości, ażeby dla więźniów zasądzonych na karę niżej roku, dalej dla inkwizytów sądowych, tudzież dla aresztantów z sądu powiatowego karnego, zbudowało szpital na gruncie przy ulicy Halickiej, od frontu, tuż obok gmachu gimnazyum Franciszka Józefa. W skutek tego polecenia zapy-

tuje Prezydyum sądu krajowego, czy gmina nie podniesie przeciw projektowanej budowie zarzutów ze stanowiska sanitarno-policyjnego? Sekcya IV proponuje, ażeby Rada stanowczo wystąpiła przeciw zamierzonej budowli, albowiem według wykazów lekarskich w szpitalach więziennych, nawet w czasach względnie najzdrowszych, panują choroby zaraźliwe jak n. p. najstraszniejsza z tych chorób, tyfus plamisty. Taki szpital obok gmachów szkolnych istnieć nie może.

P. Dąbrowski popierając, jak najsilniej wniosek sekcyi, podnosi, że także ze względów estetycznych gmina nie może zezwolić na budowę szpitala więziennego w tem miejscu.

Dr. Zucker przypomina, że w tem miejscu miał stanąć pałac sprawiedliwości a tymczasem pojawia się projekt zbudowania tam szpitala więziennego. Ażeby opinii Rady i jej uchwale nadać większej wagi, proponuje mowca wystosować odezwę do krajowej Rady zdrowia z prośbą o wykazanie, że budowa szpitalu w tem miejscu jest niemożliwą ze względów sanitarnych.

Dr. Madejski popiera wniosek dr. Zuckera, dodając ze swej strony, że należy prosić kraj. Radę zdrowia, ażeby w swem orzeczeniu podniosła także niewłaściwość istnienia więzień w miejscu tak zaludnionem.

Wszystkie powyższe wnioski zostały przyjęte.

GOSPODARSTWO I HANDEL

* **Ogólne zgromadzenie** członków Tow. wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie. Po złożeniu sprawozdania przez radę nadzorczą, z którego podaliśmy główniejsze daty w poprzedzającym numerze, składa sprawozdanie Dyrekcya. Wartość mienia ubezpieczonego w dziale ubezpieczeń od ognia wynosiła 311,133,357 zł. Ogólna przewyżka dochodów, po potrąceniu remuneracyi wyznaczonej przez Radę nadzorczą dla Dyrekcyi i urzędników, wynosi w tym dziale 519,799 zł. 56 ct. Z sumy tej przeznaczyło zgromadzenie dla członków 33 prc. zwrotu od wniesionej zaliczki, co czyni 519,067 zł. 70 ct. resztę 731 zł. 76 ct. przelano do funduszu rezerwowego, który wynosi obecnie 1,473,328 zł. 11 ct.

W dziale ubezpieczeń pośmiertnych pozostało polic z 1880 r. 7,379, przybyło w 1881 r. 780, razem 8.159. Ubyło przez unieważnienie, wykup i śmierć w ciągu 1881 r. 518, pozostaje 7.641.

Ubezpieczonych pozostało w r. 1880 mężczyzn 4,579, kobiet 1,584 z łącznym kapitałem zabezpieczonym 8,093,990 zł. 93 ct. Przybyło w 1881 r. 594 z kap. 1.227,218 zł. 25 ct., co razem wynosiło 9,321,209 zł. 18 ct. Ubyło 393 osób z kapitałem wynoszącym 729,492 zł. 50 ct.; pozostaje 8,591,716 zł. 68 ct. Stan ubezpieczeń zwiększył się przeto w ciągu 1881 r. o 497,725 zł. 75 ct. Zaliczek było z końcem 1880 r. 258,944 zł. 38 ct., z końcem 1881 r. 372,713 zł. 62 ct. Stan zaliczek zwiększył się więc o 13,739 zł. 14 ct.

Ogólny przychód w tym dziale wynosił w 1881 roku 928,107 zł. 83 ct., rozchód 911,421 zł. 21 ct. Pozostałość wynosi więc 16,686 zł. 73 ct., co umożebnia zwrot 10 prc. upoważnionym do niego.

W dziale ubezpieczeń na dożycie kapitał ubezpieczony wynosił z końcem 1880 r. 2.547,325 zł., w r. 1881 przybyło 1,446,150 zł., ubyło 247,282 zł., pozostaje 3,746,193 zł. Stan ubezpieczeń tego działu zwiększył się przeto o 1.198,868 zł. Renty zabezpieczonej było 8,032, ubyło w ciągu 1881 r. 4, pozostaje 8,028 zł.

Ogólny przychód wynosił w 1881 roku 446,840 zł. 4 ct., rozchód 444,192 zł. 29 ct. pozostałość 2,647 zł. 75 ct. Zwrot wynosi 7 prct.

Przystępując do sprawozdania z działu Towarzystwa wzajemnego kredytu, konstatuje dyrekcya, że siedmioletnie istnienie tego towarzystwa dowodzi dostatecznie, że rozwinęło się ono potężnie i zdobyło sobie wielkie zaufanie. Nie ma zakątka w kraju, gdzieby Towarzystwo członków nie miało. Ogólna ilość członków z d. 31 grudnia 1881 wynosząca przeszło 1000 z udziałami około 600.000 złr. nadaje instytucyi powagę, która ułatwia stosunki kredytowe z innemi instytucyami kredytowemi a zwłaszcza z bankiem austryacko-węgierskim, gdzie weksle Towarzystwa zawsze z całą uznania godną gotowością reeskontowane bywają.

Dyrekcya starała się ułatwiać konwersye długów na mniej uciążliwe warunki. W jedenastu sprawach hipotecznych przeprowadzono konwersyę długów, wynoszących 423.000 złr. Pozostaje jeszcze w toku kilka spraw a nowe zgłoszenia nie ustają.

Ruch w Towarzystwie wzajemnego kredytu wzmógł się znacznie w r. 1881. W r. 1880 wynosił obrót kasowy 23,491.944 złr. 8 ct., zaś w 1881 r. 25,634.865 złr. 80 ct., wzrósł więc o 2,142.920 złr. 96 ct. Kapitał w obrocie będący w roku 1880 wynosił 2,162.369 zł. 36 ct., zaś w 1881 r. 2,393.466 złr. 23 ct. zwiększył się więc o 231.096 zł. 87 ct. Udziały członków wzrosły także o 46.194 zł. 44 ct. Stan wkładek na książeczki w r. 1880 wynosił 1,396 291 zł. 12 ct., w ciągu r. 1881 przybyło 174.013 zł. 21 cnt. Weksle eskontowane w końcu roku 1880 wynosiły 2,143.439 zł. 27 ct., stan weksli z d. 31 grudnia 1881 r. wynosił 2,371.010 złr. 32 ct. Fundusz rezerwowy wynosił w 1880 r. 8.772 złr. 29 ct. a z końcem 1880 roku 9.298 złr. 62 ct.

Pomimo tak znacznie zwiększonego ruchu zysk, który w r. 1880 wynosił 45.328 zł. 81 ct. wynosił w końcu r. 1881 tylko 37.258 zł. 37 ct. t. j. zmniejszył się o 8.070 zł. 44 ct. Różnica ta powstała po części z powodu opłaconych podatków za czas ubiegły nad kwotę preliminowaną, po części zaś ze zmian stopy procentowej, które na korzyść ekonomicznych stosunków kraju wypadają. W r. 1880 Towarzystwo płaciło od wkładek od 1 marca 5 prc., pobierało zaś od weksli przez 9 miesięcy po 7 prc., później po $6^1/_2$ prc., czyli że przez 3 miesiące pobierało o 2 prc. więcej, niż płaciło; w roku zaś 1881 pobierało Towarzystwo od 1 stycznia 6 prc. a zniżyło procent od wkładek z 5 na $4^1/_2$ prc. dopiero od kwietnia, czyli, że w r. 1881 pobierało Towarzystwo przez 3 miesiące tylko 1 prc. więcej, niż płaciło.

Te są przyczyny zmniejszenia się zysku, z których zniżenie stopy procentowej jest bardzo korzystnem ustępstwem dla publiczności kredytu poszukującej. Po 6 prc. pożyczają dotąd wyjątkowo tylko niektóre kasy oszczędności t. j. instytucye nieobliczone na zysk!

Czysta pozostałość wynosi 37.258 zł. 37 ct. i rozdziela się, jak następuje: 1) tantyema dla Dyrekcyi: 3.725 zł. 84 ct. 2) wynagrodzenie dla członków Rady nadzorczej 8 prc. czyli 2.980 zł. 67 ct. 3) dywidenda, w wysokości 5 prc., w kwocie ogólnej 29.981 zł. 13 ct. 4) resztę zaś w kwocie 570 zł. 75 centów przeniesiono na rachunek roku przyszłego.

W końcu przystąpiło ogólne zgromadzenie do wyboru Prezesa Rady nadzorczej na następne lat sześć. W myśl §. 85 statutu zgromadzenie ogólne obiera Prezesa na przedstawienie Rady nadzorczej. Rada nadzorcza poleciła ponowny wybór dotychczasowego prezesa barona Bauma. Zgromadzenie ogólne wybrało go jednomyślnie.

OSTATNIA POCZTA

Prasa tak z tej jak i z tamtej strony Litawy zajmuje się ciągle jeszcze nominacyą p. Kallaya wspólnym ministrem skarbu, wyrażając prawie jednomyślnie, że nominacya ta jest wypadkiem politycznym pierwszorzędnego znaczenia. Przy tej sposobności dzienniki rozbierają „program“ p. Kallaya. *Fremdenblatt* upomina jednak, aby obiegające w tym przedmiocie pogłoski przyjmować ostrożnie, gdyż nie ma żadnego powodu do przypuszczania, żeby zapatrywania p. Kallaya były zasadniczo różne od zapatrywań poprzednika, mianowicie w kwestyi rozdziału zarządu cywilnego i wojskowego krajów okupowanych. Pogłoskę, że w miejsce gubernatora wojennego, zostanie zamianowany gubernator cywilny i że zakres działania głównodowodzącego generała będzie odtąd taki, jakim jest w każdym innym kraju monarchii, uważa *Fremdenblatt* za bezpodstawną, a nadto zapewnia, że generał broni Dahlen pozostanie i nadal głównodowodzącym i gubernatorem, dodanym mu tylko będzie urzędnik cywilny, który będzie miał wpływ w sprawach administracyjnych. Wewnętrzna administracya zostanie uproszczoną. Ma być między innemi zniesionym dotychczasowy zbyt skrupulatny rozdział między sądownictwem i administracyą. Zamierzone reformy mają być przeprowadzone jeszcze w ciągu lata. Kwestya indemnizacyi będzie wzięta pod baczną rozwagę. We wszystkich tych sprawach p. Kallay objawił własne wybitne przekonania, które pozyskały zupełną aprobatę.

Jako następcę p Kallaya na posadzie pierwszego szefa sekcyi w ministerstwie spraw zagranicznych wymieniają barona Mayera, obecnie posła w Bukareszcie, za którego nominacyą przemawia, zdaniem *Presse*, przedewszystkiem ten wzgląd, że jako Węgier mógłby zastępować ministra w delegacyi węgierskiej. Wymienianym jest także jako kandydat na tę posadę szef sekcyi hr. Hoyos, były poseł w Bukareszcie i radca ambasady hr. Trauttenberg, który przez czas dłuższy był członkiem ambasady w Petersburgu, gdy na jej czele stał hr. Kalnoky i został później przez tegoż powołany do ministerstwa.

P. Kallay przybył d. 7 do Pesztu i odwiedził tegoż dnia po południu p. Tiszę i innych ministrów, dzisiaj zaś miał powrócić do Wiednia. *Ung. Post* donosi, że p. minister w czasie swego pobytu w stolicy węgierskiej miał konferować z Tiszą w sprawach Bośnii i Hercegowiny.

Według *Presse* w ministerstwie handlu pracują obecnie nad ułożeniem statystyki przemysłowej. W ciągu lata przesłane będą zakładom fabrycznym arkusze, w których mają być wyszczególnione żądane daty co do liczby robotników, maszyn i t. d. Tenże dziennik dowiaduje się, że ustawa górnicza zostanie z pewnością wniesioną na sesyi jesiennej.

W Izbie niższej sejmu węgierskiego rozpoczęły się przedwczoraj rozprawy nad znaną petycyą komitatu szatmarskiego, domagającą się zarządzenia środków zaradczych przeciw napływowi żydów rossyjskich. W toku rozpraw, które były bardzo ożywione a nawet burzliwe, zabrał także głos prezes gabinetu p. Tisza, przemawiając za przyjęciem wniosku komisyi petycyjnej, który uważa w tej mierze za zbyteczne zarządzenie prawodawcze, zwraca zaś jedynie uwagę rządu na potrzebę przedsięwzięcia środków policyjnych i sanitarnych.

Rozgłoszona przez dzienniki wieść o odłożeniu koronacyi cara nie sprawdza się. Według najświeższych telegramów petersburskich termin koronacyi utrzymanym został na dzień 7 września i nie będzie odłożonym, chyba może na tydzień w razie, gdyby przygotowania nie były ukończone. Twierdzą napewno, że manifest koronacyjny zapowie zwołanie ziemskiego soboru, na konstytucyę jednak, w europejskiem znaczeniu tego wyrazu, liczyć nie można.

Jako następcę ambasadora rossyjskiego w Konstantynopolu Nowikowa wymieniają Zinowiewa, który jest obecnie posłem rossyjskim w Teheranie. Krąży także pogłoska, że Nowikow zostanie prokuratorem synodu, na miejsce Pobiedonoscewa, który zamierza podać się do demisyi.

Russkij Kuryer donosi, że ministerstwo skarbu powzięło zamiar podwyższyć wszystkie podatki ciążące na nieruchomościach o 5 prc. Dodatkowy ten podatek ma być przedewszystkiem zaprowadzony w guberniach, w których są miasta handlowe.

Posiedzenia Rady państwa, kończące się z d. 8 b. m., zostały, jak donosi telegram *Kur. Warsz.*, przedłużone do dnia 9 lipca z powodu nawału prac prawodawczych.

Inny telegram tegoż pisma donosi o demisyi czterech profesorów w Odessie.

Donosiliśmy już o utworzeniu generał-gubernatorstwa stepowego. *Prawit. Wiestnik* umieszcza obecnie nominacye generał-gubernatorów Kołpakowskiego i Czernajewa: pierwszy z nich został generał-gubernatorem stepowym a drugi turkestańskim.

Sejm finlandzki uchwalił przed samem zamknięciem sesyi wnieść petycyę do rządu o wolność prasy dla Finlandyi.

Petersb. Wied. donoszą, że hr. Ignatiew zamierza zmniejszyć liczbę synagog żydowskich, ponieważ służą one za schronienie żywiołom państwu nieprzychylnym.

Dzienniki berlińskie piszą, że Najdostojniejsi Cesarzewiczowstwo austryaccy, którzy spodziewani są w sobotę w Berlinie na chrzest prawnuka cesarza Wilhelma, zamieszkują w zamku królewskim. Król włoski reprezentowanym będzie przez ks. Aostę.

Sesya parlamentaru niemieckiego ma być zamknięta d. 24 b. m. Na ostatniem posiedzeniu Izby niższej, na którem był obecny także ks. Bismarck, znajdowało się na porządku dziennym drugie czytenie noweli do taryfy celnej.

Wnioski żądające ulg i obniżenia pojedyńczych pozycyj celnych zostały przyjęte, natomiast odrzucone wszystkie propozycye zmierzające do podwyższenia ceł.

W Sztokholmie odbywają się obecnie uroczystości z powodu srebrnego wesela królestwa szwedzkich. Na obchód ten przybyli królewiczowstwo duńscy i książę Jan Glücksburski. Wszystkie miasta i gminy wiejskie Szwecyi i Norwergii przysłały deputacye z podarkami lub aktami fundacyjnemi pamiątkowych instytucyj dobroczynnych. Poseł chiński przybył także z powinszowaniem z Berlina. Zbytecznem byłoby nadmienić, że ze wszystkich stron parowcami i kolejami żelaznemi zjeżdzają podróżni a cała stolica jest przyozdobiona uroczyście i pełna życia.

Italie donosi, że konsystorz, na którym papież miał oznajmić przywrócenie stosunków z Prusami i prekonizować kilku biskupów dla ziem polskich pod panowaniem rossyjskiem, został odłożony i odbędzie się dopiero około 15 lipca.

Wczoraj o godz. 11 przed południem miało się odbyć na Kaprerze spalenie zwłok Garibaldego i pochowanie uroczyste popiołów. Spalenie miało nastąpić według systemu Gariniego, pod kierunkiem dra Pini, sekretarza medyolańskiego towarzystwa palenia zwłok. Ks. Genui, generał Carava, pułkownik Morozzo i mistrzowie ceromonii Tolomei i Della Stafa reprezentować będą króla Humberta na obchodzie pogrzebowym, pojutrze zaś odbędzie się w Rzymie na Kapitolu obchód uczczenia pamięci zmarłego generała.

Podaliśmy już w telegramach wiadomość z Belgradu, że układy z deputowanymi opozycyjnymi skupczyny, pomimo osobistego wdania się króla Milana, spełzły na niczem. Opozycya po trzygodzinnem posłuchaniu u króla, podczas którego zdawała się skłaniać do wzięcia udziału w pracach skupczyny w zamian za pewne drobne koncesye ze strony rządu, odbyła naradę i sformułowała piśmienne oświadczenie, że nie wejdzie do Izby. W skutek tego, jak donosi telegram belgradzki z daty środowej, gabinet podał się do demisyi, której król nie przyjął, ponieważ większość Izby pragnie, aby gabinet pozostał u steru rządu. We środę skupczyna odbyła posiedzenie i unieważniła wszystkie wybory uzupełniające. Rząd rozpisał już ponownie te wybory. Na zasadzie konstytucyi wyłączeni deputowani nie mogą być na nowo wybrani.

Zamieszczony w części nakładu poprzedniego numeru telegram z Konstantynopola doniósł o pogłosce, że admirałowie francusko-angielskiej eskadry udadzą się w towarzystwie Derwisza-baszy do Kairu. Wczorajsze telegramy, donoszące o przyjeździe komisarza tureckiego nic jednak o tem nie mówią, i wątpić należy, ażeby Porta życzyła sobie tej asystencyi, któraby odjęła misyi tureckiej charakter aktu samodzielnego sułtańskiego zwierzchnictwa, rządowi stambulskiemu zaś idzie o to najbardziej, ażeby misyę Derwisza-baszy utrzymać w tym charakterze.

Podaliśmy również doniesienie agencyi Havasa, że w kołach politycznych angielskich sądzą, iż zebranie się konferencyi w sprawie egipskiej jest potrzebne nawet w interesie misyi Derwisza-baszy. Porta jednak, jak się zdaje, jest zupełnie odmiennego zdania. Sądzi ona, że konferencya będzie potrzebną tylko w takim razie, jeżeli misya pacyfikatora Albanii nie powiedzie się nad Nilem i jak donosi poniższy telegram, tylko na ten wypadek przyrzekła wziąć udział w konferencyi. Otóż w tem warunkowem przyrzeczeniu leżeć może bardzo łatwo zaród nowych trudności, gdyż przypuszczalnem jest także iż mocarstwa będą innego zdania niż Porta o powodzeniu misyi Derwisza-baszy. Może on zaprowadzić w Egipcie taki porządek, który Porta uzna za odpowiedni jej życzeniom, a który nie będzie się podobał mocarstwom, w takim zaś razie Porta w duchu obecnej swojej polityki będzie i nadal utrzymywała, ze konferencya jest niepotrzebną i nie zechce wziąć w niej udziału.

Nie podziela tej obawy angielski parlamentarny sekretarz stanu Dilke, który we wtorek w Izbie niższej wyraził nadzieję, że Porta, jak to było w r. 1876, później przystąpi do konferencyi, oraz pocieszał Izbę tem, że instrukcye dane Derwiszowi baszy są zgodne z zasadami, na podstawie których ma się odbyć konferencya. Jednocześnie Dilke zawiadomił Izbę, że okopy w Aleksandryi, których zaniechania domagały się mocarstwa, zostały już ukończone i uzbrojone.

Prorok Mehdi w Surdanie, który rozpoczął w wojnę z rządem egipskim i miał być, jak donosiły dzienniki kairskie, w jednej z potyczek zabitym, pojawił się znowu i wydał do ludu nad górnym Nilem proklamacyę, w której powiada, że „archaniołowie Gabryel i Michał po trzykroć go wezwali, ażeby wydobył miecz i wypędził z kraju wojska i urzędników Arnauty (kedywa), którego przyjaciele i doradcy są Nazarejczykami i który złotem Izmaela wspomaga kościół Jezusa“. W odezwie tej fanatyk przyrzeka raj wszystkim, którzy się zgromadzą pod jego chorągwią.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 8 czerwca. Na dzisiejszem walnem zgromadzeniu filii wiedeńskiej *Aliance Israelite*

odczytane sprawozdanie podnosi szczególniejszą czynność stowarzyszenia w roku ubiegłym skutkiem wypadków w Rossyi. Przewodniczący wyraził nadzieję, że stowarzyszeniu powiedzie się przy pomocy związków filialnych i za współudziałem rządu osiągnąć zamierzone cele, i zamknął swoje przemówienie okrzykiem na cześć Monarchy. Stowarzyszenie zaliczyło na ewakuacyę Brodów 36.000 zł.

Wiedeń, 8 czerwca. Pełnomocnik francuski w komisyi dunajskiej Barrère przybył tu wczoraj i w tych dniach wyjeżdża do Paryża.

Berlin, 8 czerwca. Dzisiejszy numer zbioru ustaw państwowych zamieszcza ustawę z dnia 31 maja o zmianach w dotychczasowych ustawach kościelno-politycznych.

Berlin, 8 czerwca. W. ks. Włodzimierz przybył tu dziś rano z Petersburga, był u cesarza i odjechał po południu do Włoch.

Petersburg, 8 czerwca. Wczoraj w porcie Baku wybuchł pożar w miejscu przeznaczonem na skład nafty.

Petersburg, 8 czerwca. *Journal de St. Petersbourg* donosi, że car został zaproszony na ojca chrzestnego nowonarodzonego księcia pruskiego. W skutek tego w. ks. Sergiusz Aleksandrowicz uda się do Berlina w zastępstwie cara.

Aleksandrya, 8 czerwca. Derwisz-basza odjechał do Tantah dla odprawienia modłów na grobie szejka Saida, następnie pojedzie do Kairu, gdzie przybędzie o godz. 1 po południu. Dziś jeszcze przed wieczorem ma mieć posłuchanie u kedywa.

Paryż, 8 czerwca. Z Konstantynopola donoszą, że Assym-basza oświadczył ambasadorom Francyi i Anglii, że Porta przyjmie udział w konferencyi w sprawie egipskiej, jeżeli misya Derwisza-baszy nie powiedzie się. Spodziewane są bezzwłocznie pewne wiadomości o widokach powodzenia tej misyi.

Paryż, 8 czerwca. Dzienniki ogłaszają gorącą odezwę w sprawie żydów rossyjskich, podpisaną przez prezesa komitetu Wiktora Hugo, oraz członków: Gambettę, Lessepsa, Renana i inne znakomitości. Jak donosi *Gaulois*, arcybiskup Paryża przesłał komitetowi składkę w kwocie 1000 fr.

Berlin, 9 czerwca. (*Tel. pryw.*) Do *Voss. Ztg.* donoszą z Wilna pod d. 30 z. m. o nowych napadach chłopów na karczmy żydowskie, których 25 spustoszono. Ruch agraryjny wzmaga się także. W okolicy miasteczka Gułoskoje (?) chłopi wypędzili właścicieli, zawładnęli dobrami i wycięli lasy. Duchowieństwo przemawia energicznie przeciw prześladowaniu żydów.

Berlin, 9 czerwca. (*Tel. pr.*) Według *Germanii* w dniu chrztu prawnuka cesarz Wilhelm zrobi użytek z nowej ustawy kościelnej, ułaskawi i przywróci do dyecezyi złożonych z urzędu biskupów. *Nat. Ztg.* sądzi jednak, że te życzenia są niepodobnemi do spełnienia, gdyż ogłoszona wczoraj ustawa kościelna wchodzi w wykonanie dopiero po dniach ośmiu, chrzest zaś ma się odbyć w niedzielę.

Paryż, 9 czerwca. Do agencyi Havasa donoszą z Kairu, że Derwisz basza przyjmowany był przez delegatów kedywa i szejka-ul-islam. Wojska wyprawiły mu owacyę, a ludność witała go okrzykami: „Niech żyje sułtan!“

Paryż, 9 czerwca. Członkiem akademii francuskiej wybrany został ks. Perraud, biskup z Autun.

Petersburg, 9 czerwca. (*Tel. pr.*) Prywatni kapitaliści rossyjscy zamieniają walory rossyjskie na papiery zagraniczne.

Petersburg, 9 czerwca. (*Tel. pryw.*) Redakcye otrzymały od głównego zarządu prasy rozkaz nie umieszczania żadnych własnych sprawozdań o rewizyi senatorskiej w prowincyach nadbaltyckich, pod surową karą. Wolno tylko drukować sprawozdania urzędowe. Zdaje się, że wyniki tej rewizyi będą miały drażliwy charakter.

Rzym, 9 czerwca. Obchód pogrzebowy na Kaprerze trwał do godz. 5 po południu. Książę Genui i inne urzędowe osobistości przyjmowała rodzina. Przeszło 300 stowarzyszeń było reprezentowanych. Delegaci z Marsali nieśli trumnę na której złożono setki wieńców. Przemawiali: Alfieri imieniem senatu, Farini imieniem Izby, a nadto Zanardelli, Ferrero, Crispi. Wszystkich oklaskiwano. Po przywiezieniu zwłok na cmentarz dano salwy. Obchód pogrzebowy odbył się w czasie fatalnej niepogody.

Konstantynopol, 9go czerwca. W skutek rozmowy z ministrem spraw zagranicznych ambasadorów angielskiego i francuskiego, którzy nalegali ponownie na Portę, ażeby zgodziła się na konferencyę w sprawie egipskiej, i dowodzili, że jest ona potrzebną nawet w takim razie jeżeli misya Derwisza-baszy powiedzie się, wysłała Porta do swoich reprezentantów w Paryżu i Londynie, Essada i Mussurusa-baszów depeszę oznajmiającą, że nie może się zgodzić na konferencyę, ponieważ powodzenie misyi Derwisza baszy uważać można za zapewnione. Porta poleca w tej depeszy swoim ambasadorom ażeby oznajmili prezesowi gabinetu Fraycinetowi i lordowi Granville iż rząd turecki obstaje przy okólniku z dnia 3 b. m. i odmawia udziału w konferencyi.

Londyn, 9 czerwca. Na posiedzeniu Izby niższej Dilke oświadczył, że jest dostatecznie poinformowany co do fortyfikacyj Aleksandryi i nie ma z tego powodu najmniejszej obawy.

Dublin, 9 czerwca. Właściciel ziemski Walter Bourke w Kasahane w hrabstwie Galway został zastrzelony przez spiskowców. Towarzyszącego mu dragona także zabito.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 czerwca 1882, godzina 1 m. 45. Losy kredytowe 176·50, Węg. akcye kredyt. 320 50, Akcye anglo-austr. 125·—, Akcye banku Union 123·30, Akcye kolei Karola Ludwika 317·80, Akcye kolei północnej 276—, Akcye kolei południowej 148·25, Akcye kolei Alföld. 172·—. Akcye kolei Elżbiety 210.50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 172.50, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 164·—, Wiedeńskie losy 127·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 96·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100 50. Losy regulacyi Cissy 109·50, Losy tureckie 26·75, Węgierska renta 119 80 Akcye banku związkowego 115 30, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej ——, Rubel papierowy 1·20³/₄. Węgierskie losy 118·—, Marka niemiecka —·—. Usposobienie ustalone.

Wiedeń, 7 czerwca 1882, godź. 4 m. 50, Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. -·—, Akcye banku Union —·—. Kolej Karola Lud. —·—. Południowa ——, Renta papierowa —·—, Galicyjski listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne ——, Galicyjski bank rustykalny 102 —. Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·— Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 9 czerwca 1882, godz. 10 min. 45, Akcye kredytowe 324·50, Anglo-Austryackie 124·50, Unionbank 123 10, Kolej Karola Ludwika 317·50, Południowa 146·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy c r 1860 —·—. Napoleondor 9 53—, Rubel papier —.—. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z d. 7 czerwca Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.— do 12 50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —.— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 32 25 do 32 50 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 10 72 do 10.75 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13 36 zł. — Berlin: Pszenica żółta (na maj czerwiec 218.— m., żyto —·— m., spirytus 57·— m., olej rzepakowy 44·60 m., — Szczecin: Pszenica —·— rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 62·25 fr. olej rzepakowy 70 50 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies —.—, spirytus —.—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica —·—.

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 9 czerwca 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 731.64mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 21.5C. Psychrometr wilgotny 17.9°C. Prężność pary 13.1 mm. Wilgoć 69%. Zachmurzenie 4 Wiatr SW1 Ozon 7

Barometr stoi w mierze.

Temperatura powietrza 17 3° R.

Stan barometru nad poziom morza 755.64m

Przyjechali do Lwowa.

dnia 9 czerwca 1882 r.

Hotel George'a

Pp. K Zwolski z Bryniec· S. Kosturski z Brzyska. G. Romaszkan z Besarabii. J. Zubkowicz z Kijowa. F. Mutti z Kijowa G. Macewicz z Ukrainy.

Hotel Europejski.

T. Wasylewski z Czucz M. Torosiewicz z Pełtwy. J Torosiewicz z Pełtwy. M Aiwas z Czerniowiec. W. Younga z Przemyśla. M. Birnbaum z Wiednia.

Hotel Angielski

Pp J. Dembiński z Kańczugi T. Sahajdakowski z Czahrowa. W Miączyński z Wołynia J. Rzuchowski z Krakowa. B. Bonatzki z Kijowa F. Jasiński z Zahajpola.

Hotel Langa,

Pp. K. Lewicki z Borek. R. Luttinger z Czerniowiec E Gutenberg z Wiednia.

Hotel Warszawski.

Pp S. Girtler z Złoczowa. L. de Dargun z Krakowa F. Kisslinger z Wierzbian

---

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk; (na dworzec w Podzamczu): o godz. min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny): o godz. 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min 52 po południa (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 7 czerwca 1882.

	płacą		żądają	
	walutą austr.			
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	316	75	320	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	171	—	174	50
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	319	—	324	50
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	99	85	100	85
„ „ „ 4 pr. w. a.	92	—	94	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	99	85	100	85
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	87	—	88	25
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102		103	—
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	—	100	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	101	—	102	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	101	50	103	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	96	—	98	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	—	101	—
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	18	75	20	50
„ „ Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	56	5	66
Dukat cesarski	5	57	5	68
Napoleondor	9	47	9	57
Połimperyał	9	77	9	87
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	19¾	1	21¾
100 marek niemieckich	58	25	59	
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze	—	—	—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 5 czerwca 1882.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.45	76.60
luty-sierpień	76.45	76.60
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.10	77.25
kwiecień-październik	77.10	77.25
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	119.75	120.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	130.—	130.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	133.50	134.—
„ „ 1864 po 100 zł.	170.75	171.50
„ „ 1864 po 50 zł.	169.—	170.—
Renty Com. po 42 lir austr.	35.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	145.75	146.25
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.05	100.25
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.10	92.25
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	94 30	94 45
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	107.50	—.—
Bukowiny	99.—	100.—
Galicyi	100.50	101.—
Niższej Austryi	105.50	107.—
Siedmiogrodu	98.25	99.—
Węgier	97.35	98.25
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	122.—	122 50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	318.75	319.—
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	846.—	854.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski á 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych á 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	821.—	824.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	553.—	555.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	210.50	211.—
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2737 —	2742.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	316.50	317.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	171.25	172.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	327.—	327.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	146.25	146.75
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	156 25	156.75
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	101 80	102.—
„ „ „ „ premiowe po 3%	100.—	100.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	105.25	106.25
„ „ „ „ w 36 l. 5½pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	93.—	94.—
„ „ „ „ po 5 proct.	100 20	100.50
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	100 20	100.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	102 20	102.70
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	102.75	103.25
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.90	101.05
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.25	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.25	94.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.—	93.30
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.25	107.—
„ po 100 zł. w. a.	101.50	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.—	100.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.20	94.50
z r. 1867	100.25	100.75
z r. 1868	96.25	96.75
z r. 1872	95.25	95.75
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr	92 80	93.20
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176 —	176.50
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	42.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	111.50	112.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	17.50	18 50
Losy miasta Krakowa	19.75	20.25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.—	42 75
Palfiego po 40 zł. m. k.	38.75	39.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	20.—	21.—
Salma po 40 zł. m. k.	53.50	54.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.75	47.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	23.50	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.25	128.—
„ „ po 50 zł. w. a.	63.—	64.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30.—	——
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39.75	40.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119 85	120 10
Paryż za 100 fr.	47.67.50	47.72.50

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.67.—	5.69.—
„ pełnej wagi	5.66.—	5.68 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.52 —	9.53 —
Rossyjski imperyał	9.78.—	9.80.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 7 czerwca 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	55
„ „ „ w srebrze	77	20
Renta w złocie	94	10
Losy pożyczki z r. 1860	130	25
Akcye banku austro-węgierskiego	822	—
„ „ kredytowego	326	10
Londyn	119	85
Srebro	—	—
Napoleondor	9	53
Dukat cesarski men.	5	66
100 marek niemieckich	58	55

Konkursa.

L. 23730. (4025)

W zakładzie dla kształcenia ogrodników przy lwowskim ck. ogrodzie botanicznym opróżnione jest jedno miejsce, do którego przywiązane jest wsparcie w rocznej kwocie 63 zł. wa. galicyjskiego stanowego funduszu sierocińskiego.

Chcący się ubiegać o to miejsce winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego najpóźniej do dnia 30 czerwca 1882 i załączyć.

1. metrykę chrztu na dowód, że 12 rok życia ukończyli, a 18 nie przekroczyli

2. świadectwa szkolne na dowód, że przynajmiej czwartą klasę szkół ludowych z dobrym ukończyli postępem;

3. dowód, że są sierotami po ojcu lub obojgu rodzicach;

4. świadectwo ubóstwa;

5. poświadczenie lekarskie, że są fizycznie dostatecznie rozwinięci, aby podołać wszelkim zatrudnieniom ogrodniczym.

Przyjęty do zakładu winien będzie dla rozpoczęcia nauki zgłosić się niezwłocznie do Dyrekcyi ogrodu botanicznego we Lwowie, gdzie otrzyma bezpłatnie wikt i pomieszkanie.

Z Wydziału krajowego
Krolestwa Galicyi i Lodomeryi i W. Ks. Krakowskiego
We Lwowie dnia 31 maja 1882.

L. 493/R.S.O. (3698 2—3)

C. k Rada szkolna okręgowa ogłasza konkurs

a) na posadę nauczyciela starszego przy szkole 4 klasowej mieszanej w Tuchowie z płacą roczną 450 zł.

b) na posadę nauczycielki młodszej z płacą roczną 270 zł., przy szkole 2 klasowej w Ryglicach.

Termin wnoszenia podań należycie udokumentowanych upływa z dniem 15 lipca br

Z c k. Rady szkolnej okręgowej
Tarnów dnia 30 maja 1882.

L 462. (3967 2—3)

C. k. Izba notaryalna we Lwowie w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 11 maja 1882 l. 6399 ogłasza niniejszem konkurs na posady c k notaryuszów w Grzymałowie, Mielnicy, Nowem siole, Winnikach, Kulikowie, Peczeniżynie i Zabłotowie nowo systynizowane wzywając kompetentów, by zgłoszenia na powyższe posady we wszelkie wymogi prawne zaopatrzone w dniu przepisanym do c k. Izby notaryalnej we Lwowie najdalej do 4 tygodni od dnia trzeciego ogłoszenia tego konkursu wnieśli.

Lwów dnia 3 czerwca 1882.

L. 4254. (3968 2—3)

Posady kancelistów do prowadzenia ksiąg gruntowych przy sądach powiatowych 1. w Medenicach 2. w Buczaczu, ewentualnie posady zwykłych kancelistów przy sądach powiatowych lub kolegialnych w Galicyi wschodniej z poborami XI klasy rangi są do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 10 lipca 1882 co do posady ad 1. do Prezydyum sądu obwodowego w Samborze, zaś co do posady ad. 2. do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie.

Ubiegający się o posadę kancelisty dla ksiąg gruntowych mają wykazać uzdolnienie swe w myśl rozp. min. z d. 10 czerwca 1855 l. 101 Dz. p. p. do prowadzenia ksiąg hipotecznych.

Kandydaci wojskowi wedle § 5 ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 do l. 60 Dz. p. p. ukwalifikowani przy obsadzeniu posad kancelistów dla ksiąg gruntowych przed innymi kandydatami tylko wtedy uwzględnieni zostaną, jeżeli zarazem uzdolnienie swe do prowadzenia ksiąg gruntowych wedle rozporządzenia min z dnia 10 czerwca 1855 l. 101 Dz. p p. wykażą.

Z Prezydyum c. k. wyższ. Sądu krajow.
Lwów dnia 3 czerwca 1882.

L. 475. (3924 3—3)

Ogłasza się niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie:

A) W powiecie Kolbuszowskiem;

Przy szkołach jednoklasowych etatowych 1 w Krządce z roczną płacą w kwocie 400 zł. 2) we Weryni z roczną płacą w kwocie 300 zł. w. a. w obydwu z wolnem pomieszkaniem.

B) W powiecie Niskim.

Przy szkole 4 klasowej 3. w Nisku po sada kierującego nauczyciela z roczną płacą 450 zł. i wynagrodzeniem za kierownictwo w kwocie 50 zł. w. a. w powyższe dochody wliczony bywa użytek z gruntu szkolnego wartości 60 zł. w. a. oprócz tego wolne pomieszkanie w budynku szkolnym, tudzież dwie posady nauczycieli, każda z płacą 450zł.

Przy szkołach dwuklasowych etatowych 4. w Jeżowem posada drugiego nauczyciela z roczną płacą 400 zł. wa. 5. w Kamieniu posada nauczyciela młodszego z roczną płacą 270 zł w. a. 6. w Ulanowie taka sama posada z roczną płacą 270 zł. wa.

Przy szkołach I klasowych etatowych: 7. w Rudniku z roczną płacą 450 zł. w. a 8. w Kłyżowie z roczną płacą 300 zł. w. a. i wolnem pomieszkaniem w obydwu szkołach.

Ubiegający się o powyższe posady mają wnieść podania należycie udokumentowane do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Kolbuszowie za pośrednictwem przełożonych władz szkolnych najdalej do 15 lipca 1882.

Podanie nie zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe lub wniesione po terminie nie będą uwzględnione

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej
w Kolbuszowie dnia 27 maja 1882.

Kuratele.

L 2542. (3905 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni ogłasza, iż Jakób Skoczek z Bogucic uznanym został uchwałą c. k. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 4 marca 1882 l. 3506 za marnotrawcę.

C. k. sąd powiatowy
Bochnia dnia 20 marca 1882.

L. 1767. (4001 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia iż Wiktorya Obarzyna z Łączek na podstawie uchwały c.k. Sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 23 marca 1882 l. 3586 za głupowatą uznaną została, kurator Jędrzej Obara z Łączek.

we Frysztaku 10 maja 1882.

L. 1653 (4015 1—3)

Wicentego Majerczaka z Szczawnicy niżniej uznano za marnotrawcę.

Kuratorem tegoż Jędrzej Hamerski z Szczawnicy niżniej.

Krościenko dnia 17 maja 1882.

L. 197. (4021 1—3)

Iwan Baran i Iwan Hajduk z Ustrzyk dolnych uznani marnotrawnymi, i dla pierwszego Michał Podolak a dla drugiego Antoni Namieśniowski z Ustrzyk dolnych kuratorem ustanowiony został.

C k. sąd powiatowy
Ustrzyki dolne 6 marca 1882

L 5150. (4018 1—3)

Iwana Cymbalistę z Nuśmie uznano za marnotrawcę i ustanowiono dlań kuratorem Jakima Jurczyka z Nuśmic.

C. k. Sąd powiatowy
Sokal dnia 15 maja 1882.

L 2678. (4041 1—3)

Dmytro Hnatyszyn z Czyżykowa uznany został marnotrawcą i kuratorem dla niego ustanowiony Wincenty Pawłowski z Czyżykowa. C. k. Sąd powiatowy
Winniki dnia 21 maja 1882.

Licytacye.

L. 452. (4019 1—3)

Sieniawski c. k sąd powiatowy rozpisuje dobrowolną sprzedaż realności p d l. k 150 w Sieniawie w powiecie sądowym Sieniawskim w Starostwie Jarosławskiem położonej, ś p. Chauiny Ehrenwald własnej, ciała tabularnego niastanowiącej, w dniu 22 czerwca, w dniu 13 lipca i w dniu 3 sierpnia 1882 zawsze o godzinie 9 rano w zabudowaniu są dowem w drodze publicznego przetargu odbyć się mającą.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa na kwotę 1000 zł. wyprowadzona, zakład wynosi 100 zł. Warunki licytacyjne akt opisania i oszacowania rzeczonej realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze

Sieniawa dnia 30 marca 1882.

L. 1317. (4010 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Boryni przedsięweźmie na zaspokojenie sumy 5 zł. 20 ct. a. w. z pn. przymusową sprzedaż realności pod n. k. 203 w Wysocku niżnem położonej, dłużnika Jurka Semenów własnej, w drodze publicznej licytacyi na rzecz Abrahama Teichmana dnia 22 czerwca, 21 lipca i 22 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 11 przed południem.

Cena wywołania 180 zł. a. w. Wadyum 10 procent ceny wywołania. Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Borynia dnia 12 kwietnia 1882.

L. 4367. (4005 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Mojżeszowi Scherl i Dawidowi Windweber w kwotach 90 zł 72 ct, 90 zł. 72 ct. i 1124 zł. 6 ct. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 260 i l. top. 187/237 w Kołomyi położonej, wedle dom. V pag. 200 i 201 nr. 1 kar. Mojżesza Scherla i Dawida Windwebera własnej, w trzech terminach t. j dnia 30 czerwca, 28 lipca i 25 sierpnia 1882, w każdym z tych dni o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie w biurze VI i na tych terminach realność w mowie będąca nie będzie sprzedaną niżej ceny wywołania, którą stanowić będzie wartość jej w sumie 3200 zł. a. w. przy udzieleniu pożyczki banku przyjęta

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 320 zł. a. w. Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w archiwum c. k. sądu obwodowego.

Gdyby w mowie będąca realność w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 25 sierpnia 1882 o godzinie 4 po południu z tem oznajmieniem, że niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamia się obydwie strony, wiadomych wierzycieli hipotecznych do rąk własnych, zaś wszystkich tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 29 marca 1882 jako dniu wydania wyciągu tabularnego do tabuli weszli, lub którymby uchwała ta licytacyę rozpisująca lub późniejsze uchwały w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające z jakiegobądź powodu wcale lub wcześnie przed terminem licytacyjnym doręczone być nie mogły, przez kuratora adw. kraj. dra Freudenberga niniejszem ustanowionego i przez edykta.

Kołomyja dnia 11 maja 1882.

Zl 1. (4014 1—3)

Das k. k. Bezirksgericht in Kałusz gibt bekannt, daß zur Befriedigung der durch Majer Weinreb gegen Christof und Katharina Rückert ersiegten Wechselforderung 960 fl. ö W. sNG. die exekutive öffentliche Feilbiethung der ut. Dom. Tom III pag. 179 und 181 n. 193 den Schuldnern gehörigen sub CN 20 in Ugarsthal gelegenen Grundwirtschaft am 15 Juni 1882 und 17 Juli 1882 9 Uhr Vm. im Gerichtslokale vorgenommen werden wird, wobei solche nur über oder um den Schätzungswerth wird hintangegeben werden und falls solcher nicht erzielt werden sollte, der Termin zur Bestimmnng günstigerer Bedingungen auf 17 August 1882 9 Uhr Vm. bestimmt wird.

Der Schätzungswerth 1355 fl. dient als Ausrufspreis. Das Vadium beträgt 10%.

Gleichzeitig wird für alle Gläubiger welchen der Lizitationsbescheid aus welchem immer Grunde überhaupt nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könnte, sowie diejenigen, welche nach eingeleiteter Feilbietung der fraglichen Realität ein Hypotekarrecht hierauf erlangen sollten, zum Kurator Mennasse Fruchterman bestellt.

K. k Bezirksgericht.
Kałusz 27 April 1882.

L 1409. (4002 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rożniatowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 191 zł 84 ct i 47 zł 96 ct. a. w. z pn przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 4 subrep. 83 w Hołyniu położonej, dłużników Jurka i Jewdochy Bejków własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 19 czerwca, 21 lipca i 21 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 zł. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 10 procent ceny szacunkowej Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Rożniatów dnia 20 maja 1882

L. 2139 (4003 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rożniatowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 287 zł. 76 ct. i 100 zł a. w. z pn przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 113 subrep. 155 w Hołyniu położonej, dłużnika Michała Maszka własnej w tutejszym c. k sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego dnia 19 czerwca, 21 lipca i 21 sierpnia 1882, każdym razem o 9 godzinie przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 800 zł. a. w. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie. Wadyum 10 procent ceny szacunkowej. Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Rożniatów dnia 21 maja 1882.

L. 4112 (4017 1—3)

Dnia 21 czerwca, tudzież dnia 12 lipca i na dniu 2 sierpnia 1882, każdym razem o 10 godzinie rano sprzedana zostanie w sądzie tutejszym w drodze przymusowej przez publiczną licytacyę realność pod l. 138 w Mostach na Sokalskim przedmieściu położona, ciała tabularnego niestanowiąca. dłużnika Kościa Iłeczka własna, celem wydobycia przyznanej Michałowi Helman kwoty 21 zł 60 ct. a. w, z pn.

Cena szacunkowa wynosi 60 zł., wadyum 6 zł. Warunki licytacyjne może chęć kupienia mający przejrzeć w registraturze sądu tutejszego

C. k. Sąd powiatowy.
Mosty dnia 22 listopada 1881.

L 71. (3949 3—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się dnia 17 lipca, 21 sierpnia i 25 września 1882 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. kons. 171 w Kr. eszowie, składającej się z 4 morgów gruntu, domu mieszkalnego wraz z stajnią, piwnicą i stodołą Tomasza Kawy własnej, niehipotecznej na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim niżej takowej.

Cenę szacunkową stanowi 940 zł., a wadyum 94 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszej registraturze.

Slemień 30 października 1881.

L. 4748. (3953 3—3)

Na dniu 6 lipca, 3 sierpnia i 7 września 1882 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Zurakach pod l. k. 60 do Petra Wynyczuka należącej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na rzecz Mendla Rosenberga pto. 25 zł w. a z pn.

Cena szacunkowa 165 zł w. a.

Wadyum 16 zł 50 ct. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze. C. k. sąd powiatowego.

Sołotwina dnia 30 grudnia 1881.

L. 3514. (3950 3—3)

W sądzie tutejszym odbędzie się dnia 10 lipca, 14 sierpnia, 18 września 1882 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż nie hipotecznych realności pod Nr. rep. 89 i 130 w Suchej Józefa Świętka, składających się z 1 morga 119 sążni kwad gruntu ornego, tudzież z 6 morgów gruntu ornego, łąk pastwisk i krzaków, każdej z osobna na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim niżej takowej.

Cenę szacunkową stanowi 850 zł.

Wadyum 85 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszej registraturze

Slemień 20 października 1881.

L. 4746 (3951 3—3)

Na dniu 6 lipca, 3 sierpnia i 7 września 1882 zawsze o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności w Zurakach pod l. k. 247 do Karola Huminkiewicza należącej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na rzecz Mendla Rosenberga pto 25 zł 26 ct. w. a z pn.

Cena szacunkowa 94 zł. w. a.

Wadyum 10 zł. w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Z c. k. sądu powiatowego
Sołotwina dnia 31 grudnia 1881.

L 2608 (3904 3—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu: 6 lipca i 3 sierpnia 1882, o godzinie 10 przed południem, celem zaspokojenia wierzytelności Henryka Borgera w ilości 272 zł. 89 ct z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. 121 w Międzybrodziu ad Lipnik w powiecie Bialskim położonej Pawła Stwory własnością będącej

Cenę wywołania stanowi kwota 1863 zł. 42 ct., poniżej której realność na powyższych terminach sprzedaną nie będzie Wadyum wynosi 200 zł

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, oraz tych, którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali, ustanowiony adwokat tutejszy dr. Jan Ehrler.

Biała, dnia 5 kwietnia 1882.

L. 21144. (3888 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Wilhelma Doleżala przeciw Apolonii Fedorowicz, Antoniemu Niedzielskiemu, Zofii Weigel, Paulinie Łotockiej, Karolinie Laszkiewiczowej i Annie Niedzielskiej o zapłacenie sumy 1837 złr. 50 ct. a. w. z pn. dozwoloną została przymusowa licytacyjna sprzedaż egzekwowanej wierzytelności za hipotekę służących sum a to:

1. resztującej sumy 180 złr. mk. z pn. z pierwotnie większej 1000 złr. mk. na realności L. $589^{4}/_{4}$ Dom 129 p. 185 n. 2 on. zaintabulowanej.

2. sum 130 złr. i 260 złr. mk. z pn. na realności L 343¼ Dom. 139 p. 281 n. 30 on. i p. 282 n. 31 on. zaintabulowanych.

3. resztującej kwoty 400 złr. mk. pochodzącej z pierwotnie większej sumy 712 złr. mk. na realności L. 476¾ Dom. 23 pag. 469 n. 8 on. zaintabulowanej.

4. Sum 470 złr. mk. na realności L. 342¾ dom. 19 pag. 227 n. 8 on zaintabulowanej.

Do przeprowadzenia tej licytacyi wyznacza się trzy termina, a to na dzień 6 lipca, 3 sierpnia i 7 września 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sali rozpraw ustnych.

Jako cenę wywoławczą przyjmuje się nominalną wartość sum sprzedać się mających, przeto kwoty 180 złr., 130 złr., 260 złr., 400 złr., 470 złr. mk. czyli 189 złr., 136 złr. 50 ct., 273 złr., 420 złr. i 493 złr. 50 ct. a. w.

Każdy chęć kupienia mający winien jako wadyum kwoty 18 złr. 90 ct., 13 złr. 65 ct., 27 złr. 30 ct., 42 złr., i 49 złr, 35 ct. a. w. odpowiadające 10% wartości nominalnej sum do rąk komisyi licytacyjnej złożyć.

Dalsze warunki licytacyi można przejrzeć w registraturze tutejszego sądu.

Dla wierzycieli z miejsca pobytu i życia niewiadomych spadkobierców ś. p. Józefa Serwatkiewicza, mianowicie Salomei Terleckiej, Maryi Chomin, Karoliny Werner, dalej Michaliny, Antoniego i Julji Chomin, tudzież dla wszystkich, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t.j. po dniu 23 października 1881 rzeczowe prawa na wspomnianych sumach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, ustanowiono adw. Dra. Pająka kuratorem, a jego zastępcą adw. Dra. Dziubińskiego.

Lwów, dnia 20 maja 1882.

L. 4332. (3979 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje w celu zaspokojenia wierzytelności galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie w sumach 5608 zł. 57½ ct. w. a i 6892 zł. 36 ct. w. a. z pn. publiczną licytacyjną sprzedaż dóbr tabularnych Polana w powiecie Liskim położonych wedle Dom. 233 pag 51 n. 15 haer. Hansa hr. Bülowa własnych, w dwóch terminach a to: dnia 6go lipca i dnia 3go sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem, w tutejszym c. k. sądzie w biórze Nr. 19 na II piętrze.

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 28581 zł. w. a., wadyum zaś wynosi 2858 zł. 10 ct. w. a.

Dalsze warunki licytacyjne i wyciąg tabularny licytować się mających dóbr, można przejrzeć w registraturze tutejszego c. k. sądu obwodowego.

O tem zawiadamiamy dłużników Hansa hr. Bülowa i Maryę Nanowską, wierzycieli hipotecznych, galic. Towarzystwo kredytowe ziemskie, c. k. Prokuratoryę Skarbu imieniem kościoła w Polanie, w Jasieniu, kościoła względnie probostwa w Polanie i gr. kat. kościoła w Polanie i filii w Rosolinie, c. k. urząd podatkowy w Lisku, Matyldę Krystynę hr. Bülów, Annę hr. Bülów, Maryę Fischer, Dyrekcyę Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie, Fryderyka Augusta Ischerwooda, ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny we Lwowie, jakoteż nieznanego z życia i miejsca pobytu Korneliego Rytarowskiego i wszystkich wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 23 stycznia 1882, do tabuli weszli, lub którymby niniejsza uchwała albo wcale nie, albo nie dość wcześnie doręczoną być nie mogła, przez kuratora adw. dra Smutnego i przez edykta.

Przemyśl, 3go maja 1882.

L. 3472. (3946 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 249 zł. 50 ct z pn. na rzecz Wincentego Presnera, realności pod l. k. 200, 199 i 169 w Przemyślu na Garbarzach położone, jedno ciało hipoteczne stanowiące, do Elki Dresnerowej należące, tudzież idealna połowa realności tabularnej pod l. k. 105 w Przemyślu na Garbarzach położonej, do tej samej dłużniczki Elki Dresnerowej należąca, w drodze publicznej licytacyi na dniu: 7go lipca i na dniu 10go sierpnia 1882, zawsze o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie wyżej lub za cenę szacunkową sprzedane zostaną.

Jako cenę wywołania ustanawia się dla realności pod l. k. 200, 199 i 169 suma 6868 zł. 75 ct. a dla połowy realności pod l. k. 105 suma 8.466 zł. 60 ct.

Wadyum dla pierwszych realności wynosi 687 zł. dla drugiej 847 zł. w. a.

Bliższe warunki, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w sądowej registraturze.

O czem się kupienia chęć mających, niemniej wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 8go lutego 1882, jako dniu wydania wyciągu tabularnego rzeczonych realności do tabuli weszli, lub którymby uchwała licytacyę rozpisująca doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego kuratora adw. dra Smutnego w Przemyślu uwiadamia.

Przemyśl, 26go kwietnia 1882.

L. 864. (3942 1—3)

W sprawie Chaima Gersona Fuchsa przeciw masie spadkowej Jędrzeja Kamińskiego o 600 zł. w. a. z przyn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 5 lipca 1882, o godz. 10 przed południem, egzekucyjna licytacya 31/80 części realności pod l. 36 w Podgórzu i połowy parcel gruntowych Nr. 419 i 420 w Podgórzu położonych, na którym to terminie nieruchomości te także niżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

Cena wywołania wynosi co do realności pod l. 36 w Podgórzu 1690 zł. 29 ct. w. a., wadyum 169 zł. w. a.

Cena wywołania co do powyższych parcel gruntowych 245 zł. 62½ ct. w. a., wadyum 25 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciągi hipoteczne i akt oszacowania przejrzeć można w sądzie tutejszym.

Podgórze, dnia 6 marca 1882.

L. 2404. (3948 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbywać się będzie w dniu: 6 lipca, 3 sierpnia i 31 sierpnia 1882, o godzinie 10 przed południem, celem zaspokojenia wierzytelności Dawida Grauera w ilości 5 zł. z przynależytościami, przymusowa sprzedaż realności pod l. 147 w Kozach w powiecie Bialskim położonej, Teresy Honkisz a obecnie Ignacego Honkisza własnością będącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 320 zł. poniżej której realność ta, na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 32 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć, lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych, którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali, ustanowiony adwokat tutejszy dr. Ichheiser.

Biała, dnia 5 kwietnia 1882.

L. 1132. (3908 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Łańcucie podaje do powszechnej wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Salamona Lieblicha w kwocie 119 zł. w. a. z pn. odbędzie się w dniach: 25 lipca, 29 sierpnia i 26 września 1882, zawsze o godzinie 10 rano, publiczna przymusowa sprzedaż gruntu 1 morg obejmującego do realności pod l. k. 340 rep. 81 w Kopaniu żołyńskim należącego, a Antoniego Czecha i spadkobierców ś. p. Katarzyny Czechowej własnego.

Cena wywołania 250 zł. wadyum 25 zł.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Łańcut, dnia 20 lutego 1882.

L. 5625. (3926 1—3)

W dniu 17 lipca, 2 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Krzeszowicach egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej pod l. 56 w Alwerni położonej, ciała tabularnego niestanowiącej na 140 złr. oszacowanej, dłużnika Andrzeja Machowskiego własnej.

Wadyum wynosi 14 zł., zaś cena wywołania 140 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu w zwykłych godzinach urzędowych.

Krzeszowice dnia 9 marca 1882.

L. 2129. (3928 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 20 lipca, 21 sierpnia i dnia 21 września 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. k. 290 w Mościskach położonej Jakóba Rosenzweiga własnej, a wedle Dom. IV pag. 28 n. haer. na i nię tego intabulowanej na zaspokojenie wierzytelności Hipolita Hankiewicza w ilości 1200 zł. w. a. z pn. z tem nadmienieniem, że na dwóch pierwszych terminach realność ta tylko wyżej cecy szacunkowej 1650 zł., na trzecim terminie także poniżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 165 zł. w. a.

Bliższe warunki tej sprzedaży jak niemniej protokół oszacowania powyższej realności są do przejrzenia w tusądowej registraturze.

Mościska dnia 20 maja 1882.

L. 4360. (3911 1—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się dnia 13 lipca, 17 sierpnia i 14 września 1882 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod l. k. 13 w Brygidynie położonej, wedle Tom XX pag. 12 n. 16 Konrada Kullaka własnej na rzecz Antoniego Spielvogel pto. 1200 zł. w. a z pn.

Cena wywołania 1770 zł.

Zakład 177 zł. w. a.

Bliższe warunki można w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Stryj dnia 4 maja 1882.

L. 5411. (3909 1—3)

W tutejszym c. k. sądzie powiatowym odbędzie się w trzech terminach dnia 13 lipca 1882, dnia 17 sierpnia i dnia 14 września 1882 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna sprzedaż realności pod l. k. 1 w Gelsendorfie wykazem hip. 26 jako ciało hip. 2 objętej dłużnika Piotra Hoffmana własnej na rzecz Karola Görtza pto. 2300 zł. w. a. z przyn.

Cena wywołania 3660 zł.

Zakład 366 zł. w. a.

Bliższe warunki można w tusądowej registraturze przejrzeć.

Stryj dnia 11 maja 1882.

L. 5658. (3986 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 66 zł 83 ct. a. w. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności n. k. 83 w Borkach wielkich, dłużniczki Jewdochy Barylowskiej własnej, dnia 11 lipca, 9 sierpnia i 12 września 1882 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie, i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny wywoławczej kwotę 150 zł. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 15 zł., resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol dnia 1 maja 1882.

L. 5060. (3991 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 400 zł. i 200 zł. a względnie 375 zł. 3 ct. i 196 zł. a. w. odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w tutejszym sądzie dnia 10 lipca, 14 sierpnia i 18 września 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności wedle wykazu hipotecznego gminy Majkowice nowe l. 32 dłużników Henryka Senfta i małoletnich spadkobierców ś. p. Maryanny Senft własnej.

Cena wywołania wynosi 1900 zł. a zakład 190 zł. a. w. Wyciąg hipoteczny i reszte warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze sądowej.

Bochnia dnia 15 lutego 1882.

L. 1804. (3970 2—3)

W dniach 22 czerwca, 20 lipca i 22 sierpnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod n. k. 31 sub. rep. 21 w Wierzbicy położonej, dłużnika Mykiety Aleksandrowicza własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 300 zł. a względnie 121 zł. 28 ct. a. w. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 800 zł. Wadyum wynosi 10 procent. Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Chodorów dnia 24 kwietnia 1882.

L. 3050 (3971 2—3)

W dniach 22 czerwca, 20 lipca i 22 sierpnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności wedle wykazu hipotecznego l 130 w Kutach położonej, dłużniczki Maryi Tracz zam. Macharskiej własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie sumy 150 zł. w. a. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 400 zł. Wadyum wynosi 40 zł. a. w. Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Chodorów dnia 7 maja 1882.

L. 3052. (3972 2—3)

W dniach 22 czerwca, 20 lipca i 22 sierpnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. k. 25 subrep. 84 w Hrusiatyczach położonej, dłużnika Iwasia Weres własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie 18 rat po 18 zł. w. a. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 700 zł. Wadyum 70 zł. Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Chodorów dnia 5 maja 1882.

L. 3053. (3973 2—3)

W dniach 22 czerwca, 20 lipca i 22 sierpnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. k. 25 subrep. 5 w Hołdowiczach położonej, dłużników Matwija i Jewdochy Steciów własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie 4 rat po 25 zł. 38 ct. i resztującej sumy 384 zł. a. w z pn., każdym razem o godz. 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 800 zł. Wadyum wynosi 80 zł. Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Chodorów dnia 5 maja 1882.

L. 3054. (3974 2—3)

W dniach 22 czerwca, 20 lipca i 22 sierpnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. k. 49 subrep. 56 w Hrusiatyczach położonej, dłużnika Fedia Basarab własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie 3 rat po 32 zł. 50 ct i sumy 470 zł. 9 ct. a. w. z pn., każdym razem o godz. 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 700 zł. Wadyum 70 zł. Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Chodorów dnia 5 maja 1882.

L. 3055. (3975 2—3)

W dniach 22 czerwca, 20 lipca i 22 sierpnia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod n. k. 5, 13 subrep. 63 w Hrusiatyczach położonej, dłużnika Senia Wysoczyńskiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego na zaspokojenie 3 rat po 37 zł. 76 ct. i resztującej sumy 570 zł. a. w. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie

Cena szacunkowa 800 zł., wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej. Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Chodorów dnia 5 maja 1882.

L. 4746. (3983 2-3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie 40 zł. 82 ct. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności n. 122 w Petrykowie dłużnika Franciszka Lewickiego własnej, dnia 12 czerwca, 18 lipca i 9 sierpnia 1882 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie, i że realność na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 100 zł. a. w. wynoszącej pozbytą zostanie. Wadyum wynosi 10 zł., resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol dnia 5 kwietnia 1882.

L. 2557. (3903 1—3)

W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu: 6 lipca i 3 sierpnia 1882, o godzinie 10 przed południem, celem zaspokojenia wierzytelności Emanuela Elsasa w ilości 55 zł. z przynależytościami, przymusowa sprzedaż połowy realności pod l 138 w Kozach w powiecie Bialskim położonej, Józefa Zemanka własnością będącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 607 zł. 57½ ct., poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie. Wadyum wynosi 60 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli, oraz tych, którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nieotrzymali, ustanowiony adwokat tutejszy dr. Jan Ehrler. Biała, dnia 22 kwietnia 1882.

L. 4745. (3984 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 350 zł. a. w. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności n. k 50 w Czołhańszczyźnie, dłużniczki Maryi Winiarskiej własnej, dnia 12 czerwca, 11 lipca i 9 sierpnia 1882 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny wywołania kwotę 650 zł. wynoszącej pozbytą zostanie. Wadyum wynosi 65 zł., resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol dnia 31 marca 1882.

L. 8788. (3916 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce podaje niniejszem do wiadomości, że na prośbę Herscha Ertla w celu zaspokojenia jego pretensyi przeciw Uscherowi Petryiuk pto 250 zł. a. w. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym licytacya połowy realności, dłużnika pod l. k. 196 w Turce położonej, w dniach 21 czerwca i 25 lipca 1882, każdym razem o godz. 10 przed południem

Cena wywołania wynosi 432 zł. a. w., wadyum zaś 10 procent t. j. 43 zł. 20 ct.

O stanie sprzedać się mającej realności można się poinformować w tusądowej registraturze lub przy terminie z protokołu opisania. W dwóch powyższych terminach nastąpi sprzedaż tylko za cenę wywołania lub wyżej.

Turka dnia 31 grudnia 1881.

L. 11800. (3902 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 187 zł. 51 ct. a. w. z pn. publiczna przymusowa sprzedaż realności n. 14 w Toustoługu, dłużnika Jaśka Nazarków a raczej tegoż leżącej masy spadkowej, dnia 15 czerwca, 11 lipca i 9 sierpnia 1882 zawsze o 10 godzinie rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 600 zł. wynoszącej pozbytą zostanie. Wadyum wynosi 60 zł., resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol dnia 16 sierpnia 1881.

L 1285. (3914 3—3)

C k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie pretensyi Szmula Segel przeciw Iwanowi Lesejko pto 150 zł. a. w. z pn., odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 21 czerwca, 21 lipca i 22 sierpnia 1882, każdym razem o 9 godzinie przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika pod k. n. 137 w Mielniowcu położonej, z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena szacunkowa 600 zł., wadyum 60 zł. Reszta warunków licytacyjnych, tudzież protokół zastawniczego opisania można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Turka dnia 25 kwietnia 1882.

L. 1811. (3915 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż na zaspokojenie resztującej pretensyi Dyrekcyi zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie przeciw Hryciowi Dniestrzańskiemu pto 84 zł. 24 ct. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 27 czerwca, 27 lipca i 29 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod n. 11 rep, 7 w Dniestrzyku dubowym położonej z tem, iż na pierwszych dwóch terminach takowa tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 300 zł., wadyum 30 zł. Resztę warunków licytacyjnych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć

Turka dnia 21 marca 1882.

L. 5357. (3872 —3)

Dnia 14 lipca 1882 o godz. 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie licytacya realności Chaskla Samuela Stöckla w Tarnopolu pod k. n. 678/6 położonej, nawet niżej ceny wywołania, wynoszącej 15 000 zł. jednak tylko za cenę wystarczającą na zaspokojenie wierzytelności gal. akc. Banku hipotecznego i poprzedzających wierzytelności; wadyum 750 zł. Bliższe warunki przejrzeć można w sądzie.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu wygotowania wyciągu hipotecznego zastaw uzyskali, ustanowiono kuratorem adwokata dra Mantla a zastępcą adwokata dra Axelrada.

Tarnopol, dnia 9 maja 1882.

L. 7947. (3870 3—3)

Na dniu 3 lipca, 7 sierpnia i 11 września 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem przeprowadzi c. k. sąd powiatowy w Drohobyczu w B. N. VI w sprawie egzekucyjnej Abrahama Lamma przeciw nieobjętej masie Berla Halperna pto 533 zł. 98 ct a. w. z pn. egzekucyjną sprzedaż połowy realności l. top. 136 w Borysławiu, ciała tabularnego niestanowiącej.

Ceną wywołania jest cena szacunkowa w kwocie 80 zł. a. w. Wadyum 10 prc.

Drohobycz, dnia 5 maja 1882.

L. 2821. (3910 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do powszechnej wiadomości, iż dnia 13 lipca, 27 sierpnia i 14 września 1882 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w ts. budynku publiczna sprzedaż realności pod l. k. 114 w Uhersku położonej wedle wyk. hip. 2 dłużniczki Anny Bieleckiej własnej, z wyłączeniem jednak parceli gruntowej l. top. 1209 w protokóle oszacowania, a pod liczb. kat. 1574 w księdze gruntowej zapisanej na zaspokojenie pretensyi Lieby Pickholz w kwocie 273 zł. w. a, z pn.

Cena wywołania 900 zł.

Zakład 90 zł. w. a.

Bliższe warunki można w tusądowej registraturze lub w dzień terminowy u komisarza licytacyjnego przejrzeć.

Stryj dnia 19 kwietnia 1882.

L. 2378. (3693 3—3)

Opuszczony w obwieszczeniu Nr. inseracyi 3202 termin do ułożenia łżejszych warunków sprzedaży realności Nr. 130 i 131 w Brzozowie wyznaczono na 11 października 1882 o godzinie 10 rano.

C. k. sąd powiatowy w Brzozowie

Brzozów dnia 15 maja 1882.

L. 1984. (3729 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Benjamina Gabla w kwocie 338 zł. w. a. zpn. realność pod Nr. 40 w Dzikowcu położona dłużników Michała Ungeheuera i Filipa i Katarzyny Seltenreichów własna, ciała tabularnego nie stanowiąca w dniach: 18 lipca, 22 sierpnia i 26 września 1882 każdą razą o godzinie 10 rano przymusowo sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 1040 zł. wadyum 104 zł. w. a.

Bliższe warunki w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można

Kolbuszowa 27 lipca 1881.

L. 4460. (3917 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Tłumaczu podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie Mojżesza Lenobla przeciw Hryhorowi Sawaryn a względnie przeciw tegoż spadkobiercom Eudokii i Antoniemu Sawaryn, celem zaspokojenia dłużnej kwoty 131 zł. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 20 czerwca, 14 lipca i 22 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności wiejskiej, ciała tabularnego niestanowiącej, pod l 36 w Kutyskach położonej, na 60 zł. oszacowanej. Realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

L· 27368. (3961 3—3)

W celu zabezpieczenia dostawy konserwy dla gościńców państwowych w okręgu budowniczym przemyskim w latach 1883, 1884 i 1885 odbędzie się w c. k. Starostwie w Przemyślu na dniu 26 czerwca 1882 o 12 godzinie w południe licytacya przez składanie pisemnych ofert.

Rzeczona dostawa konserwy wynosi na rok 1883:

a) dla traktu	dobromilskiego	2400	metr. sześć. w cenie fiskalnej	3632 zł.	77 ct.
b) „ „	krakowskiego	356	„ „ „ „ „	829 „	83 „
c) „ „	podtatrzańskiego	589	„ „ „ „ „	606 „	08 „
d) „ „	przemyskiego	4008	„ „ „ „ „	10585 „	74½ „

Ogółem 7353 metr. sześć. tłuczon. kamien. i żwiru rzecznego w cenie fiskalnej . . . . . . 15654 zł. 42½ ct.

Odnoszące się do tego przedsiębiorstwa ogólne i szczegółowe warunki licytacyi i wykaz szutrowisk i kamieniołomów, z którzych materyał ten dostarczyć należy, mogą być przejrzane w powyżej wymienionem Starostwie w godzinach urzędowych.

Pisemne oferty opiewające na przestrzenie gościńca zaopatrywane z jednego miejsca poboru materyału, zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. z dołączeniem 5 prc. od sumy fiskalnej wynoszącego wadyum, z wyrażeniem zaofiarowanych cen, nietylko cyframi, ale też i literami, należy wnieść przed wyżej oznaczonym terminem w pomienionem c. k. Starostwie

Oferty nie ułożone według przepisów, lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 26 maja 1882.

Cena wywołania 60 zł. Wadyum wynosi 15 zł. Protokół opisania i oszacowania tudzież warunki licytacyjne przejrzeć można w t. s. registraturze.

Tłumacz dnia 20 stycznia 1882.

Upadłości.

L. 22888. (4026)

Podaje się do wiadomości wierzycieli masy rozbiorowej Michała Jollesa, że wskutek wniosków wierzycieli na dniu 23 maja 1882 postanowionych dotychczasowy prowizoryczny zarządca masy adw. Dr. S Landesberger w urzędzie tym został zatwierdzony a zastępcą jego p. adw. Dr. Henryk Gottlieb mianowany.

Lwów 27 maja 1882.

L. 4379. (3939 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie otwiera niniejszem konkurs na wszelki gdziekolwiek się znajdujący ruchomy jakoteż i na nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ust. konk. z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. pp. położony majątek M. A. Allerhand, kupca w Brzeżanach.

Kierownictwo tego konkursu poruczamy c. k. sędziemu powiatowemu w Brzeżanach panu Ottokarowi Ansion, jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawiamy adwokata krajowego Dra. Gottlieba w Brzeżanach, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy, i tegoż zastępcy, i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznaczamy termin na dzień 12 czerwca 1882 o godzinie 10tej przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Brzeżanach, odbyć się mający.

Ktokolwiek chce wystąpić z pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, jako wierzyciel konkursowy, powinien takową, chociażby o nią spór był w toku, zgłosić w tym c. k. sądzie obwodowym, lub w c k. sądzie powiatowym w Brzeżanach wedle przepisu ust. konk. pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 27 lipca 1882 i podać ją na terminie na dzień 17go sierpnia 1882 o godzinie 10tej przedpołudniem w c. k. sądzie powiatowym w Brzeżanach wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie.

Na terminie tym ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl § 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w części urzędowej gazety Lwowskiej.

Złoczów, dnia 27 maja 1882.

L. 4064. (3938 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Złoczowie otwiera konkurs na wszelki gdziekolwiek się znajdujący ruchomy, jako też na nieruchomy, a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 Dz. pr. p. położony majątek zmarłego dnia 11 kwietnia 1882 roku Antoniego Tomaszewskiego, cukiernika w Brodach.

Kierownictwo tego konkursu poruczamy c. k. sędziemu powiatowemu radcy sądu krajowego panu Franciszkowi Żelewskiemu w Brodach jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawiamy pana adwokata krajowego dr. Wilhelma Ornsteina w Brodach, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy i tegoż zastępcy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznaczony termin na dzień 12 czerwca 1882 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Brodach.

Ktokolwiek chce wystąpić z ją bądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej jako wierzyciel konkursowy, powinien takową, chociażby o nią spór był w toku, zgłosić w tym sądzie obwodowym, lub w c. k. sądzie powiatowym w Brodach wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 11 lipca 1882 i podać ją na termin na dzień 10 sierpnia 1882 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Brodach wyznaczonym, do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tym terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli, inne osoby posiadające ich zaufanie, na terminie tym ma być usiłowane przeprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ust. konk.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w części u rzędowej Gazety Lwowskiej.

Złoczów dnia 20 maja 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2064. 3771 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu czyni niniejszem wiadomem, iż Bartłomiej Liptak jako pełnomocnik Sobestyana Łojka z Białki wniósł podanie depraes: 2 marca 1882 l. 2064 o uznanie Walentego, Anny i Agnieszki Łojków z Białki za zmarłych.

Wzywa się tychże, jak też wszystkich, którzyby o życiu lub okolicznościach śmierci niebecnych wiadomość mieli, aby w przeciągu roku jednego od dnia niżej wymienionego licząc w podpisanym sądzie lub u kuratora p. Dr. Geisslera się zgłosili, gdyż w przeciwnem razie ci za zmarłych uznani zostaną.

Nowytarg dnia 5 kwietnia 1882.

L. 6168. (3770 2—3)

Jan Stachoń z Zakopanego wydalił się w czerwcu 1873 na roboty do Węgier, zkąd dotąd nie powrócił. Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca pobytu i życia Jana Stachonia, tudzież wszystkich, ktorzyby mieli wiadomość o miejscu pobytu lub życiu Jana Stachonia, aby o tem najdalej w ciągu roku jednego do tutejszego sądu lub kuratorowi Wojciechowi Bachledzie w Zakopanem donieśli, gdyż po upływie tego terminu Jan Stachoń za zmarłego sądownie uznanym zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Nowytarg dnia 4 lutego 1881.

L. 5559. (3817 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z miejsca pobytu i życia niewiadomych Michała i Wiktoryi mał. Czajkowskich, a względnie tychże nieznanych spadkobierców, że pod dniem 13 maja 1882 l. 5559 wniósł Izak Dukatenzeiler przeciw nim pozew o ekstabulacyę prawa trzech względnie dwuletniego najmu domu z ogrodem w stanie biernym realności pod l. k. 46/94 w Samborze dziel. miejskiej na rzecz Michała i Wiktoryi mał. Czajkowskich w roku 1812 intabulowanego z stanu biernego tejże realności z pn. i że ten do pisemnego postępowania celem wniesienia obrony w 90 dniach dekretowany pozew dla tychże ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Fiternikowi z zastępstwem adw. dr. Ehrlicha doręczonym został, którym pozwani należyte środki do obrony udzielić, lub innego zastępcę z pominięciem sądu ustanowić mają, gdyż inaczej z tego złe wyniknąć mogące skutki sami sobie przypisyć będą musieli

Sambor 16 maja 1882.

L. 922. (3533 —3)

C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu czyni niniejszem uwiadomienie, że dnia 11 maja 1879 zmarł beztestamentalnie w Zubouchom Jan Spyrła Gdy miejsce zamieszkania córki jego Anny Spyrła nie jest wiadomem, przeto wzywa takową, aby się w przeciągu roku od dnia dzisiejszego do sądu zgłosiła i do tego spadku, się oświadczyła gdyżby w razie przeciwnym pertraktacya niniejsza z zgłaszającymi się spadkobiercami i i ustanowionym dlań kuratorem przeprowadzoną została.

Nowytarg, dnia 20 lutego 1882.

L. 21629. (3829 2—3)

C. k. sąd powiatowy miej. del. S. I we Lwowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Szumlańskiego, że w sprawie drobiazgowej Agnieszki Ziemba przeciw niemu pto. 26 zł 72 ct. w a. z pn. wyniesiony został na dniu 27 kwietnia 1882 do l. 21629 pozew, że celem doręczenia mu tego pozwu ustanowiony został dlań na własny koszt jego i niebezpieczeństwo kuratorem adw. dr. Jamiński z substytucyą adw. dr. Pająka i wzywa go, by temuż ustanowionemu kuratorowi potrzebnych wskazówek udzielił, lub też innego zastępcę prawnego sądowi wskazał.

We Lwowie dnia 11 maja 1882.

L. 21630. (3830 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. delg. S. I we Lwowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Antoniego Szumlańskiego, że w sprawie drobiazgowej Agnieszki Ziemba przeciw niemu pto. 40 zł. 16 ct. w. a. z pn. wyniesiony został na dniu 27 kwietnia 1882 do l. 21630 pozew, że celem doręczenia mu tego pozwu ustanowiony został dlań na własny jego koszt i niebezpieczeństwo kuratorem adw. dr. Jamiński, a jego zastępcą adw. dr. Pająk i wzywa go, by temuż ustanowionemu kuratorowi potrzebnych wskazówek udzielił, lub innego zastępcę prawnego sądowi wskazał.

Lwów 11 maja 1882.

L. 2154. (3931 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia, że w edykcie z dnia 11 lutego 1882 l. 756 w sprawie Charlotty Herbstowej przeciw niewiadomemu z imienia, nazwiska, życia i pobytu właścicielowi znalezionych w domu pod l. 116 w Nowym Sączu srebnych pieniędzy w kwocie 526 zł. 10 kr jakoteż Karolowi Kwolewskiemu, Franciszce Kociołek, Marcinowi Kociołkowi, Kazimierzowi Kociołkowi, Antoniemu Foltyńskiemu i Franciszce Gnadkiewiczowej o przyznanie prawa własności lub przynajmniej prawa użytkowania powyżej wymienionych pieniędzy w nr. 63, 65 i 66, Gazety Lwowskiej ogłoszonym zaszła pomyłka, albowiem pozwanej na trzecim miejscu Franciszce Kociołek jest na imię „Katarzyna" nie zaś Franciszka.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz 22 kwietnia 1882.

L. 3566. (3692 1—3)

C. k. sąd obwodowy Tarnowski zawiadamia niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych Teresę Luiską, Maryę Luiską i Onufrego Luiskiego, względnie nieznanych tychże spadkobierców, że pod dniem 18 marca 1882 do l. 3566 wniosła przeciw nim Józefa Clementowa skargę o wyeliminowanie z ceny kupna dóbr Brzezie i Stadniczówka sum procentowych 515 zł. m. k. i 564 złr. 20 kr. m. k. w tabeli płatniczej z dnia 11, 12 i 13 grudnia 1838 do l. 10824 na rzecz Teresy i Maryi Luiskich na XVII miejscu kolokowanych w skutek czego przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanych tutejszego adwokata dr. Ludwika Pietrzyckiego z substytucyą adwokata dr. Alojzego Malawskiego na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanym, ażeby potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielili lub też innego obrońcę obrali i tutejszemu sądowi oznajmili, ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użyli, inaczej z ich opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisać by musieli.

W Tarnowie dnia 23 marca 1882.

L. 3562 (3688 1—3)

C k. sąd obwodowy Tarnowski zawiadamia niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych mianowicie Józefa Strzyżowskiego i Brygidę F.hauserowę, iż w dniu 18 marca 1882 l. 3562 wniosła przeciw tymże skargę Józefa Clementowa o wyeliminowanie z ceny kupna dóbr Brzezie i Stadniczówka sum procentowych 160 złr. i 175 zł. 18¼ kr. m. k. w tabeli płatniczej z dnia 11, 12 i 13 grudnia 1838 l. 10824 na rzecz Józefa Strzyżowskiego względnie Brygidy F.hausrowej na XV miejscu kolokowanych, w skutek czego przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanych tutejszego adwokata, dr Ludwika Pietrzyckiego z substytucyą adwokata dr. Alojzego Malawskiego na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanym, ażeby w przeznaczonym czasie potrzebne dokumenta ustanowionemu zastępcy udzieli lub też innego obrońcę obrali i tutejszemu sądowi oznajmili, ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użyli, inaczej z ich opóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisać by musieli.

W Tarnowie dnia 23 marca 1882.

L 6406. (3935 1—3)

C. k Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, iż w sprawie tabularnej Berla Bernsteina przeciwko Herschowi Kochanemu i spól. petr. 1500 zł. w. a. z. pn dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Jentli Bloch 2 Segalle kuratora w osobie Adwokata Dr. Goldhamera ustanowił i kuratorowi uchwały dla niej przeznaczone doręczył.

Zaleca jej zarazem, ażeby informacyi kuratorowi udzieliła lub innego pełnomocnika sobie obrała, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniedbania tego sama sobie przypisać będzie winna.

W Tarnowie, dnia 22 maja 1882.

L. 7818. (3855 1—3)

C. k sąd powiat. m. dlg. S. I we Lwowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Antoniego Szumlańskiego i Bertę Fellner de Feldegg. że w sprawie drobiazgowej Marcina Czyżeka przeciw nim pto 104 zł. 80 ct. w. a. wyniesiony został pozew dnia 11 lutego 1882 do l. 7818 i że celem doręczenia im tego pozwu ustanowiony został dla nich na własny ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem adw. dr Jamiński, a tegoż zastępcą adw. dr. Pająk, i wzywa się ich, by temuż ustanowionemu kuratorowi udzielili potrzebnych wskazówek, lub też sądowi innego zastępcę prawnego wskazali.

We Lwowie, dnia 2 maja 1882.

L. 4978. (3934 1—3)

Z miejsca pobytu niewiadomego Salamona Rechter powiadamia się, że Sara Liebermann uzyskała pod dniem 28 lutego 1882 l. 2173 przeciw niemu nakaz zapłaty sumy wekslowej 200 zł., że do zastępowania tegoż praw ustanawia się na tegoż koszt i niebezpieczeństwo kuratora dra. Fiternika z substytucyą dra. Witza, adwokatów z Sambora, że go rąk dra. Fiternika doręcza się nakaz zapłaty, któremu winien udzielić środki swej obrony lub innego pełnomocnika sądowi przedstawić.

Od c. k. sądu obwodowego dla spraw wekslowych.

Sambor dnia 9 maja 1882.

L. 2062. (3925 1—3)

Zawiadamia się Arona Wurtzla, iż przeciw niemu wniósł Józef Gabel pozew pto. 211 zł. 22 ct.

Gdy miejsce pobytu pozwanego jest nieznane, ustanowiono dla tegoż kuratora w osobie Izaaka Krumholza z Krynicy.

Wzywa się przeto Arona Wurtzla. by o miejscu pobytu swego sąd zawiadomił, lub pełnomocnika ustanowił, inaczej złe skutki z zaniedbania tego wyniknąć mogące sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. sąd powiatowy.

Krynica dnia 31 maja 1882.

L. 5703. (3898)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Samborze ogłasza niniejszem, że firma „Schreier & Tillemann" z siedzibą w Drohobyczu dla interesów agencyjnych i komisowych, wykreślona została z rejestru handlowego dla firm spółkowych

Sambor dnia 23 maja 1882.

L. 20368. (3885)

C k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że przy firmie: „Towarzystwo kredytowe w Jaryczowie nowym, Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką" w rejestrze spółek zarobkowych i gospodarczych dnia 7 maja 1882 uwidoczniono, że w miejsce Abischa Kelblein kasyera i Markusa Borucha Handelsmana zastępcy kasyera, wybrani na zgromadzeniu tegoż Towarzystwa dnia 6 kwietnia 1882 Markus Boruch Handelsmann jako kasyer a Mayer Izak Blick jako zastępca kasyera wpisani zostali.

Lwów dnia 13 maja 1882.

L 5218 (3816)

C. k. sąd obwodowy jako handlowo wekslowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 11 maja 1882 wpisano do rejestru handlowego spółek zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu Towarzystwa zaliczkowego w Rymanowie z nieograniczoną poręką na dniu 24 lutego 1882 odbytem, w miejsce Alfreda Jachimowskiego, Paweł Bogdan zarządca zakładu zdrojowego w Rymanowie zastępcą członka dyrekcyi wybranym został.

Przemyśl dnia 17 maja 1882.

Z c. k. sądu obwodowego.

L 17957. (3860)

C k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma: „M. Heydenreich" handel komisowej sprzedaży win, koniaku, oliwy, tudzież maszynowych wyrobów pończoszkowych we Lwowie dnia 22 kwietnia 1882 w rejestr handlowy dla firm pojedynczych wpisaną została i przy niej uwidoczniono, że właściciel firmy Michał Heydenreich tę firmę sam „M. Heydenreich" podpisywać będzie.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 29 kwietnia 1882.

L. 9894. (3922 3—3)

C. k. wyższy sąd krajowy lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Jankla i Chaji małżonków Sandbrand I o utworzenie nowego ciała tabularnego dla realności, pod l. k. 4 st. 343 w Kołomyi na Kuckiem przedmieściu położonej, składającej się z gruntu z pod l. k 4 i z parceli gruntowej l 88 złożonego i stojącego na nim domu, a graniczącej na wschód z realnością Michała Tymoczki, na południe z domem ubogich, na zachód z drogą wiodącą do Oskrzesiniec, a na północ z gruntem Mechla Blumensteina i 2gie o zaintabulowanie proszących za właścicieli tej realności, c. k. sąd obwodowy w Kołomyi projekt utworzyć się mającego ciała tabularnego wygotował, któryto projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może a od dnia 1go lipca 1882, za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się, że od tego dnia począwszy nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mające tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione i uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma.

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach, nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Kołomyi swoje oznajmienie do dnia 30 września 1882 włącznie tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć nie mającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca niema.

Lwów, dnia 9go maja 1882.

L. 3563 (3689 3—3)

Ces. król. sąd obwodowy Tarnowski zawiadamia niniejszem niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych Ignacego Kozłowskiego, Maryannę Kozłowską, Filipinę Kozłowską i Franciszkę Kozłowską, że pod dniem 18 marca 1882 do l. 3563 wniosła Józefa Clementowa skargę o wyeliminowanie z ceny kupna dóbr Brzezie i Stadniczówka sum procentowych 58 zł. 15½ ct. i 435 zł. 34½ ct. m. k. w tabeli płatniczej z dnia 11, 12 i 13 grudnia 1838 do l. 10824 na rzecz Ignacego i Maryanny Kozłowskich na VI i XVI kolokowanych, miejscu wskutek czego przeznaczył tutejszy sąd dla zastępstwa na koszt i niebezpieczeństwo zapozwanych, tutejszego adwokata dra Ludwika Pietrzyckiego z substytucyą adwokata dra Malawskiego na kuratora, z którym wniesiony spór według ustawy cyw. dla Galicyi przepisanej przeprowadzonym będzie.

Tym edyktem przypomina się zapozwanym, ażeby potrzebne dokumenta przeznaczonemu zastępcy udzielili, lub też innego obrońcę obrali, i tutejszemu sądowi oznajmili, ogólnie do bronienia prawem przepisane środki użyli. inaczej z ich spóźnienia wynikające skutki sami sobie przypisać by musieli.

W Tarnowie, dnia 23go marca 1882.

L. 21692. (3739 3—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie wiadomo czyni, że zgodnie z wyborem jednomyślnie dokonanym, przez wierzycieli na dniu 16 maja 1882 zebranych, ustanowiony tymczasowego zarządcę adw. Dra Emila Byka stałym zawiadowcą, a Dawida Maschlera zastępcą zawiadowcy mas krydalnych upadłej spółki handlowej braci Luftów, tudzież Nuchima i Majera Leiby Luftów.

Lwów 20 maja 1882.

L. 20963. (3493 3—3)

C. k. Sąd handlowy we Lwowie, oznajmia nieobecnemu Zygmuntowi Weisshaus, że przeciw niemu został dnia 13 maja 1882 do l. 20963 na rzecz Leona Laufera wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 146 złr. 4 ct z pn.

Gdy miejsce pobytu Zygmunta Weisshausa nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata Dra Dziubińskiego a tegoż zastępcą adwokata Dra Krzyżanowskiego i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem niewiadomego z miejsca i pobytu Zygmunta Weisshausa, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe we sam sobie przypisze.

Lwów, 13 maja 1882.

L. 20964. (3494 3—3)

C. k. Sąd handlowy we Lwowie, oznajmia nieobecnemu Zygmuntowi Weisshaus, że przeciw niemu został dnia 13 maja 1882 do l. 20964 na rzecz Leona Laufera wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 225 zł. z pn.

Gdy miejsce pobytu Zygmunta Weisshaus nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata Dra Dziubińskiego a tegoż zastępcą adwokata Dra Krzyżanowskiego i wspomniony nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się niewiadomego z miejsca i pobytu Zygmunta Weisshausa, aby ustanowionemu kuratorowi służące do do swojej obrony środki dostarczył, lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 13 maja 1882.

L. 5483. (3798 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Buczaczu uwiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Gerschona Kruh, Salamona Kruh i Goldę Kruh że przeciw nim i innym wytoczył Motio Biender spór o zniesienie współwłasności realności l. 203 m. w Buczaczu położonej, i wzywa ich aby dla nich ustanowionemu kuratorowi Karolowi Horwitzowi swej informacyi udzielili, bądź innego pełnomocnika sądowi przedstawili. Do rozprawy ustnej wyznaczono na d. 21 czerwca 1882.

Buczacz 21 kwietnia 1882.

Księgi gruntowe.

L. 2875. (4013)

C. k komisya hipoteczna zawiadamia, iż złożyła w Sądzie powiatowym w Grybowie do powszechnego przejrzenia arkusze posiadania i inne akta służyć mające do założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Binczarowa.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w Sądzie powiatowym lub przed komisyą hipoteczną do dnia 19 czerwca 1882, na którym dalsze dochodzenia miejscowe prowadzone będą.

Grybów 5 czerwca 1882.

L. 4023. (4011)

C. k. sąd powiatowy Bohorodczański zawiadamia, iż komisya hypoteczna rozpoczyna dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla miasteczka Łysca ze Stebnikiem i Księdzówką dnia 13 czerwca 1882.

Każdy, interesowany w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia i obrony swych praw uzna za stosowne.

Bohorodczany 3 czerwca 1882.

L. 2874. (4012)

C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, że dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Banica w dniu 20 czerwca 1882 o 9 godzinie rano rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw uzna za stosowne.

C. k. komisya hipoteczna

Grybów 5 czerwca 1882.

L. 52. (4040)

C. k. komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Pilznie urzędująca, ogłasza, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Jawornik II część na dniu 19 czerwca 1882 rozpoczyna

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw zastosowne uzna.

Pilzno dnia 7 czerwca 1882.

L. 2477 (4020)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, że dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Zarzycze 17 czerwca 1882 rozpoczęte.

Każdemu wolno się zgłosić i przytoczyć co dla obrony swych praw za stosowne uzna.

Ulanów dnia 1 czerwca 1882.

L. 6818. (3977 2—3)

Do l 6818/82 c. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w edykcie dto. 23 marca 1882 l. 5026 co do zaprowadzenia nowych ksiąg gruntowych w gminach Sielec i innych, zamieszczonym w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej w numerach 77, 80 i 83 z dnia 4 7 i 12 kwietnia 1882 w wierszu 16 wydrukowano mylnie Jodłowni, zamiast Jodłownik, zaś w wierszu 22 zamiast Ropczycach wydrukowano mylnie Bobczycach nareszcie w numerze 80 gazety w wierszu 27. zamiast Rączna wydrukowano mylnie Rązna, co się niniejszem prostuje.

Kraków dnia 31 maja 1882.

Doniesienia prywatne.

Licytacya.

Po ś. p. **Tomaszu hr. Romerze** odbędzie się w Święcanach powiat Jasło na dniu 12 czerwca i 13 czerwca 1882 dalsza sprzedaż „nieżywych ruchomości". (4060 1-2)

L 98 (4028)

Obwieszczenie.

Towarzystwo zaliczkowe **w Stryju** podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że wskutek uchwały Rady zawiadowczej zniża z dniem 1 sierpnia 1882, stopę procentową od wkładek oszczędności z **6%** na **5%**

Wkładki, dla których termin wypowiedzenia sięga po za dzień 1 sierpnia 1882, a których zwrot wskutek obniżenia stopy procentowej żądanym będzie, wypłaci Towarzystwo 1 sierpnia b. r, bez potrącenia eskontu.

Dyrekcya Towarzystwa zaliczkowego w STRYJU, Stowarzyszenia zarejestrowanego z nieogr. poręką.

Stryj, 6 czerwca 1882.

Edward Praxmajer. *Lud. Göttinger.*

Dnia 22 czerwca 1882, odbędzie się w sądzie krajowym **w Czerniowcach**

licytacya 2 majątków ziemskich

na Bukowinie za jakąbądź cenę, a mianowicie dóbr **Pańka-Wassilko**, obszaru przeszło 2300 morgów za złożeniem wadyum w kwocie 10.000 zł. tudzież: dóbr Ober-Zadowa, obszaru blisko 1700 morgów za złożeniem wadyum w kwocie 9000 zł.

Oba te majątki leżą przy gościńcu, w pobliżu miasta Storożynetz, w odległości 3 do 4 mil od Czerniowiec.

Bliższych wiadomości udzieli na żądanie **Dr. Aleksander Zotta,** adwokat — **w Czerniowcach.**

(3432 3-3)

Oesterreichisch-ungarische Bank.

Bei den am 3 Juni 1882 vorgenommenen Verlosungen wurden 5%ige **verlosbare Pfandbriefe** im Gesammtbetrage von fl **7,670.000** —
4½%ige **verlosbare Pfandbriefe** im Gesammtbetrage von **350.000.** — und
4%ige **verlosbare Pfandbriefe** im Gesammtbetrage von fl. **66.000.**
ausgelost und werden die gezogenen 5%igen Pfandbriefe vom 9 Juni l J an bei der Hypothekar-Kredits-Kasse der österreichisch ungarischen Bank in Wien und vom 12 Juni l. J an auch bei allen Bankanstalten, dagegen die gezogenen 4½ und 4%igen Pfandbriefe zum nächstfolgenden Coupon-Termine — 1 Oktober 1882 — sowohl bei der Hypothekar-Kredits-Kasse in Wien, als auch bei allen Bankanstalten ausbezahlt

Das **Nummernverzeichniß** der am 3 Juni l J. gezogenen Pfandbriefe dann der aus früheren Ziehungen noch ausständigen 5%igen Pfandbriefe und der aus der ersten Ziehung nach unbehobenen 4½% und 4%igen Pfandbriefe wird von der genanten Kasse und von allen Bankanstalten auf Verlangen unentgeltlich ausgefolgt

Die Besitzer von Bank-Pfandbriefen werden hiervon mit dem Bemerken benachrichtigt, daß die Verzinsung verlosbarer Bank-Pfandbriefe mit dem der betreffenden Verlosung zunächst folgenden Coupon-Termine, daher bezüglich der am 3 Juni l J. verlosten 5%igen Pfandbriefe mit **1. Juli 1882** und bezüglich der am 3 Juni d J. verlosten 4½ und 4%igen Pfandbriefe am **1 Oktober 1882 erlischt.** Die Coupons derselben werden zwar im Falle der Präsentation auch fortan ausbezahlt, **jedoch wird bei der Einlösung der Pfandbriefe der Betrag der abgängigen Coupons vom Capital in Abzug gebracht.**

Wien, am 7 Juni 1882

OESTERREICHISCH-UNGARISCHE BANK.

A. Moser
Gouverneur.

Scharmitzer — Generalrath.

Leonhardt — Generalsekretär.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera · Papier z c. k. uprzyw. fabryki papi[...]